P

Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, SOBOTA, 26-GO MARCA 1938 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 84

Ubój rytualny zupełnie skasowany

Sejm uchwalił projekt posła Budzińskiego i odrzucił wszystkie poprawki rządu

Warszawa, 25 marca.

Sejm pod koniec dzisiejszego posiedzenia uchwalił projekt ustawy o

CAŁKOWITYM ZNIESIENIU UBOJU RYTUALNEGO.

Jak wiadomo, autorem tego projektu był pos. Dudziński.

Podczas kilkugodzinnej dyskusji, w czasie której głos zabierało kilkunastu mówców, posłowie żydowscy wysunęli przeciw projektowanej ustawie cały szereg umotywowanych argumentów, zwracając przede wszystkim uwagę na to, że całkowite skasowanie uboju rytualnego

PRZYNIESIE NIEPOWETOWANE SZKODY ŻYCIU GOSPODARCZEMU.

Stanowisko rządu motywował wiceminister rolnictwa i reform rolnych dr Jaroszyński, który wskazał, że ŻĄDANIE ZAKAZU UBOJU RYTUALNEGO JEST RADYKALNĄ ZMIANĄ ZASADY PRZYJĘTEJ POPRZEDNIO PRZEZ PARLAMENT I MOŻE SPOWODOWAĆ GŁĘBOKI WSTRZĄS NA RYNKU MIĘSNYM, KTÓREGO UJEMNE SKUTKI ODCZUJE CAŁE ROLNICTWO.

Wiceminister Jaroszyński wskazał równocześnie na to, że zakaz uboju rytualnego spowoduje ZNACZNY SPADEK KONSUMPCJI I CEN.

Sejm w głosowaniu ODRZUCIŁ WSZYSTKIE POPRAWKI RZĄDU

i projekt ustawy uchwalił w drugim i trzecim czytaniu. Ustawa uzyskać jeszcze musi sankcję senatu.

Szczegółowy przebieg dyskusji w tej sprawie zamieszczamy wewnątrz numeru.

Komu grozi utrata obywatelstwa

Sejm uchwalił projekt ustawy o pozbawianiu obywatelstwa polskiego. Poprawki posłów ukraińskich i żydowskich zostały odrzucone

Warszawa, 25 marca.

Na początku dzisiejszego posiedzenia sejmu odczytano orzeczenie sądu marszałkowskiego w sprawie posłanki Pełczyńskiej (tekst podajemy na innym miejscu) po czym sejm na podstawie referatu pos. Sowińskiego, przystąpił do rozpatrywania poprawek wprowadzonych przez senat do ustawy skarbowej i preliminarza budżetowego na rok 1938-39.

Przedmiotem obrad stał się raz jeszcze znany wniosek dotyczący planu wyrębu w lasach państwowych, skierowany — jak kilkakrotnie wspomnieliśmy — przeciwko polityce min. Poniatowskiego.

Senat przywrócił art. 11 ustawy skarbowej 1938-39 brzmienie rządowe, wbrew temu co postanowił sejm.

Nad poprawką senatu odbyło się głosowanie, przy czym przeciwnicy min. Poniatowskiego nie zdołali zebrać kwalifikowanej większości 3/5 głosów potrzebnej dla odrzucenia poprawki senatu. Tym samym zmiana wprowadzona przez senat została przyjęta, co znaczy, że przywrócono brzmienie rządowe art. 11 ustawy skarbowej na rok 1938-39.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania wicemarszałek Schaetzel stwierdził, że w ten sposób parlament zakończył debatę nad ustawą skarbową i preliminarzem budżetowym na rok 1938-39.

Pos. Hoppe o dobrych i złych obywatelach

Z kolei sejm przystąpił do rozpatrywania projektu ustawy o pozbawieniu obywatelstwa polskiego.

Pos. Hoppe, który ten projekt referował, mówił m. inn :

„Każdy, kto myśli o Polakach za granicą ma przed oczyma dwa obrazy. Jeden jasny, pokrzepiający, nierzadko wzruszający, to obraz gorącego patriotyzmu, ofiarności, często heroizmu, a zawsze tęsknoty i tkliwej miłości do kraju. Aby go poznać wystarczy wskazać na niedawny kongres Polaków w Berlinie.

Drugi obraz — to ponury, często brudny i z Polską niczym niezwiązany. Świat wrogich nam dążeń politycznych, albo obcych nam zasad moralnych. Ten drugi obraz — to zarówno właściciele domów publicznych z Argentyny i Brazylii, jak i ci z paszportu obywatele polscy, którzy na ulicach New Yorku demonstrują przeciw Polsce jak i ci co na szerokim świecie uczą się, jak świat podpalać, jak burzyć kościoły, jak później po powrocie do kraju mordować księży.

Tu znajdą się ci wszyscy wznoszący się ponad „przesądy", ludzie bez ojczyzny. Znamy ich dobrze — Genewa jest urodzajną dla nich glebą. W tej drugiej kategorii pomieścimy i tych, którzy już dawno wyrzekli się Polski, służyli innym państwom, zapomnieli albo i w ogóle nigdy nie znali języka polskiego, a dziś pod wpływem tych, czy innych zdarzeń politycznych przypominają sobie, że ojciec należał do jednej z gmin w b. zaborze austriackim, albo był zapisany do ksiąg ludności w b. zaborze rosyjskim.

Te dwa odrębne światy mają wspólny formalny związek — paszport. Ten związek trzeba zerwać, trzeba prawdziwych synów ojczyzny uwolnić od kompromitującego balastu. Polska musi mieć środki prawne na wyzbywanie się podrzutków i niewdzięcznych marnotrawnych i kompromitujących, rzekomych synów ojczyzny.

Zgłoszone do ustawy wnioski mniejszości, zwłaszcza p. Witwickiego i Sommersteina, zdają się wypływać z braku zaufania co do sprawiedliwości postępowania naszych urzędów zagranicznych. Referent to zaufanie posiada całkowicie i dlatego przeciwstawia się wnioskom mniejszości.

W dyskusji zabiera głos pos. Morawski, który poruszył sprawę t. zw.

EMIGRANTÓW BRZESKICH,

stwierdzając, iż ustawa nie powinna być do nich stosowana. Zdaniem pos. Morawskiego — istnieje dziś prawdziwa potrzeba koalicji wszystkich stronnictw polskich i dlatego należałoby pomyśleć o właściwym rozwiązaniu problemu t. zw. emigrantów brzeskich.

POS. WYMYSŁOWSKI: — Może dać order Witosowi?...

Kto może uzyskać obywatelstwo?

POS. HUTTEN-CZAPSKI zgłasza rezolucję, wzywającą rząd, ażeby w przyszłości nadawał obywatelstwo polskie tylko takim osobom, których polskie pochodzenie nie ulega wątpliwości. Celem ujednostajnienia praktyki nadawania obywatelstwa, decyzja w tej sprawie musi należeć do ministra spraw wewnętrznych i musi być odebrana władzom niższej instancji.

Pos. Witwicki (Kl. Ukraiński) przeciwstawia się projektowi ustawy, stwierdzając,

IŻ JEST ONA WYJĄTKOWA, A NIC ANI W ŻYCIU WEWNĘTRZNYM, ANI W STOSUNKACH MIĘDZYNARODOWYCH NIE ZASZŁO TAKIEGO, CO BY MOGŁO UZASADNIĆ WPROWADZENIE STANU WYJĄTKOWEGO.

Projekt ustawy sięga do fundamentalnych praw człowieka, a mianowicie prawa obywatelstwa, które jest osnową egzystencji życiowej.

Ustawa stwarza mnóstwo pojęć nieokreślonych i oparta jest na podstawach kruchych i dlatego jest niebezpiecznym eksperymentem.

Bowiem zmieniają się rządy, zmienia się regime i w tych warunkach ustawa może służyć dla przeprowadzenia rozgrywek politycznych.

NA PODSTAWIE TEJ USTAWY BĘDZIE MOŻNA POZBAWIĆ OBYWATELSTWA POLSKIEGO KAŻDĄ OSOBĘ, KTÓRA STAJE SIĘ NIEWYGODNA RZĄDOWI.

Pos. Witwicki stawia wniosek o odrzucenie projektu ustawy.

Przemówienie posła Sommersteina

POS. DR SOMMERSTEIN zarzuca projektowi ustawy, iż kieruje się ona nieograniczonym zaufaniem do władz. Podobnie wyglądała ustawa o pasie granicznym, a wiadomo przecież jakie wyniki dała w praktyce.

Kwestia obywatelstwa nie jest równoznaczna z kwestią prawa i obowiązków obywatela. Przynależność państwowa, tak samo jak przynależność do wyznania lub narodu jest czymś głębszym.

Pozbawienie kogoś obywatelstwa jest najcięższą karą, jaka może być zastosowana w postępowaniu sądowym, za ciężkie przestępstwo przeciw państwu.

Sam pobyt za granicą, trwający czas dłuższy lub krótszy, nigdy nie może być dostateczną przyczyną pozbawienia obywatelstwa. Zasadniczym obowiązkiem obywatela, to służba wojskowa i dlatego w ustawie o powszechnym obowiązku wojskowym są odpowiednie przepisy o utracie obywatelstwa i to jest słuszne.

Jest to samoobrona państwa przeciwko temu, który nie spełnia obowiązku wojskowego i nie chce za to pójść do więzienia, lecz woli przebywać za granicą. Ale nie można tę samą karę wymierzać temu — kto uczynił zadość obowiązkowi wojskowemu i później stał się wychodźcem. Określenie „utrata łączności z państwem" jest zbyt ogólnikowe.

Nie jest przypadkiem, że ustawa zbiega się z pewnymi wydarzeniami, gdzie nie chodzi o przestępców, gdzie nie tylko ludność żydowska jest dotknięta, ale tak samo sfery katolickie.

Jeżeli w chwili wydarzeń austriackich pojawia się taka ustawa, to musza się nasuwać pewne myśli, nie wyrażone dokładnie w ustawie, zwłaszcza, że konsulaty polskie robią trudności ludziom, kiedy chcą powrócić do swego kraju.

Mówiąc o pojęciu „utraty łączności z państwem" przypomina dr Sommerstein opinie wybitnych osobistości i pisarzy polskich, którzy wystawili jak najlepsze świadectwo obywatelom polskim, mieszkającym od wielu lat w Palestynie i sławili ich stosunek do Polski.

Poprawki odrzucone, ustawa uchwalona.

Pos. dr Sommerstein powołuje się na słowa ś. p. Andrzeja Struga, ś. p. red. Koskowskiego, Janusza Makarczyka, Adolfa Nowaczyńskiego, wiceministra komunikacji Bobkowskiego i in.

W końcu zgłasza dr Sommerstein szereg poprawek, które charakteryzuje jako odpowiadające naczelnej zasadzie głoszącej, że

PAŃSTWO MUSI SIĘ BRONIĆ PRZECIWKO PRZESTĘPSTWOM, ALE ZMIERZAJĄC JEDYNIE DO STWORZENIA NORM, KTÓREBY CHRONI-

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Ulgi podatkowe dla inwestycyj

w centralnym okręgu przemysłowym.—Rząd dąży do zwiększenia lokaty kapitałów w budownictwie. — Województwo łódzkie powiększy się o 6 powiatów

Wiceprem. Kwiatkowski zapowiada dalszy wzrost konjunktury w Polsce

(DALSZY CIĄG)

ŁY TYCH OBYWATELI, NAD KTÓRYMI WŁADZE KONSULARNE POLSKI POWINNY WŁAŚNIE CZUWAĆ, ZWŁASZCZA W CHWILACH CIĘŻKICH. W RAZIE ODRZUCENIA TYCH POPRAWEK, POSŁOWIE ŻYDOWSCY GŁOSOWAĆ BĘDĄ PRZECIWKO USTAWIE.

Pos. Hoppe wypowiedział się przeciwko poprawkom p. dr. Sommersteina, po czym w głosowaniu

POPRAWKI ZGŁOSZONE PRZEZ POSŁÓW UKRAIŃSKICH I ŻYDOWSKICH ZOSTAŁY ODRZUCONE. SEJM PRZYJĄŁ PROJEKT W DRUGIM I TRZECIM CZYTANIU, W BRZMIENIU UCHWALONYM PRZEZ KOMISJĘ PRAWNICZĄ SEJMU.

W końcu przyjęto rezolucję pos. Hutten - Czapskiego w sprawie nadawania obywatelstwa, którą streściliśmy powyżej.

Sejm przystąpił do omawiania projektu ustawy o ulgach podatkowych dla osób inwestujących kapitały w centralnym okręgu przemysłowym oraz w budowlach.

Wicepremier i minister skarbu, p. Kwiatkowski, popierając przedłożenie, wskazał, iż

NACZELNYM ZADANIEM OBECNEGO POKOLENIA POLSKIEGO JEST UPRZEMYSŁOWIENIE KRAJU.

Inwestycje przemysłowe są conajmniej tak samo ważne jak produkcja. OSŁABIENIE KONJUNKTURY ZAGRANICZNEJ STAJE SIĘ OBECNIE CORAZ BARDZIEJ DEFINITYWNE I WYRAŹNE .W tym stanie rzeczy wzmożenie ruchu inwestycyjnego w Polsce jest koniecznością i jeżeli budżet będzie zrównoważony, a plan inwestycyjny wykonany i ceny płodów rolnych utrzymane w pobliżu obecnego ich poziomu, to zdaniem ministra inż. Kwiatkowskiego ROK 1938 BĘDZIE W POLSCE KONJUNKTURALNIE BARDZO SILNY.

Bardzo ważnym elementem dla utrzymania konjunktury w kierunku inwestycyj jest projekt obecnie omawianej ustawy.

Rząd pragnie przyciągnąć kapitały, głównie do centralnego okręgu przemysłowego i w tym celu gwarantuje ulgi podatkowe. Pragnie również przyciągnąć kapitały do budownictwa.

W Polsce jest obecnie ztezauryzowanego złota na około 300 mil. zł. Ponadto skarb i instytucje kredytu długoterminowego, wypłacają z tytułu kapitałów i umorzeń kapitałowych powyżej 200 mil. złotych.

Rząd pragnie,

AŻEBY KAPITAŁY SZUKAŁY LOKATY W INWESTYCJACH ZGODNIE Z POTRZEBĄ PAŃSTWA I NARODU.

Po krótkiej dyskusji, projekt ustawy o ulgach inwestycyjnych uchwalono w drugim i trzecim czytaniu.

Przyjęto następnie projekt ustawy o zmianie granic poszczególnych województw. Na podstawie tej ustawy

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE POWIĘKSZY SIĘ O 6 POWIATÓW,

a mianowicie 4 powiaty województwa warszawskiego i 2 pow. województwa kieleckiego.

Najbardziej uszczuplone zostało województwo białostockie, gdyż straty terytorialne innych województw zostają wyrównane terytoriami, które przechodzą do nich na podstawie nowej ustawy

Przy omawianiu projektu ustawy, mającej na celu popieranie krajowej produkcji win, wywiązała się dyskusja na temat popierania produkcji win rodzynkowych.

Pos. Mincberg wskazuje, że i ta ustawa sformułowana została w ten sposób, iż ludności żydowskiej wyrządza się krzywdę.

Początkowo ustawa miała na celu popieranie produkcji win gronowych, owocowych i rodzynkowych, ale wystarczyło, że ktoś zwrócił uwagę na wina rodzynkowe, używane wyłącznie przez ludność żydowską i potrzebne do obrzędu religijnego żydowskiego, ażeby wina rodzynkowe z pod działania tej ustawy wyłączyć.

W toku dyskusji pos. ks. Lubelski zgłosił wniosek, ażeby ustawa przewidywała, że sprzedażą win mszalnych mogą zajmować się tylko chrześcijanie. — Wniosek ten opiera się na tej samej podstawie, co ustawa o sprzedaży dewocjonalii, t. zn., że przedmioty kultu religijnego mogą być sprzedawane tylko przez wyznawców danej religii.

W głosowaniu sejm odrzucił wniosek posła Mincberga o objęciu ustawą produkcji win rodzynkowych. Za wnioskiem pos. Mincberga, głosował m. in. pos. Dudziński, co przyjęto na wszystkich ławach ogólną wesołością i oklaskami.

Poprawka pos. ks. Lubelskiego, stanowiąca, że handel winem mszalnym jest dozwolony tylko chrześcijanom, została przyjęta.

Rząd przeciw skasowaniu uboju rytualnego

Wicemin. Jaroszyński przestrzega przed uchwaleniem wniosku, który spowodować może na rynku mięsnym głęboki wstrząs

Po przyjęciu ustawy o ochronie lasów prywatnych, sejm odesłał z powrotem do komisji projekt ustawy mleczarskiej, po czym o godz. 9-ej wieczorem, przy bardzo szczupłym komplecie posel skim, wynoszącym niespełna 60 osób, przystąpiono do rozpatrywania projektu ustawy o

CAŁKOWITYM ZNIESIENIU UBOJU RYTUALNEGO.

Projekt referował wnioskodawca pos. Dudziński, który uważa, iż dopuszczenie ograniczonego uboju rytualnego przez ustawę, która weszła w życie, na wniosek pos. Prystorowej, umożliwiło rzeźnictwu żydowskiemu dopuszczenie się olbrzymich nadużyć oraz przyczyniło się do wzrostu uboju potajemnego Nadużycia przeważnie uchodzą bezkarnie i głównie dlatego zachodzi potrzeba zupełnego skasowania uboju rytualnego.

Pos. Dudziński krótko rozprawia się z argumentami religijnymi opinii żydowskiej, stwierdzając, iż Żydzi mieliby rację, „gdyby ustawa nakazywała im spożywanie mięsa trefnego". Ustawa tego jednak nie nakazuje, a wprowadza tylko humanitarne zabijanie zwierząt.

Nie wskazał jednak pos. Dudziński, skąd mają Żydzi brać mięso, pochodzące z uboju rytualnego, skoro ubój ten będzie zakazany...

Pos. Dudziński uważa dalej, że Żydzi niesłusznie wnoszą pretensje, iż uniemożliwia się im swobodne wykonywanie praktyk religijnych, gdyż z równą pretensją mogliby wystąpić do ustawodawstwa polskiego... Mahometanie, których ustawy polskie karzą więzieniem za bigamię, podczas, gdy zgodnie ze swoją religią, mogliby mieć choćby 3 żony prawowite naraz...

Pos. Dudziński przeciwstawił się również poprawkom, zgłoszonym przez ministra rolnictwa i reform rolnych J. Poniatowskiego, a zmierzającym do utrzymania nadal ograniczonego uboju rytualnego, wzamian za wprowadzenie obowiązku trybowania zwierzęcych części zadnich, co uniemożliwia wprowadzenie ich na rynek mięsa nierytualnego pochodzenia.

Wobec wyjazdu min. Poniatowskiego na urlop,

Stanowisko rządu,

motywował wiceminister rolnictwa i reform rolnych dr. Jaroszyński, wskazując że

żądanie zakazu uboju rytualnego jest radykalną zmianą zasady, przyjętej poprzednio przez parlament i może spowodować głęboki wstrząs na rynku mięsnym, którego ujemne skutki odczuje całe rolnictwo.

Jest rzeczą nie ulegającą wątpliwości, iż zakaz uboju rytualnego przyniesie ZNACZNE ZMNIEJSZENIE SIĘ KONSUMPCJI, A WIĘC RÓWNIEŻ I SPADEK CEN.

Spożycie mięsa rytualnego i tak znacznie spadło. Wyniosło ono ostatnio 6-7 kg. na głowę ludności żydowskiej, a dawniej wynosiło 9.6 kg. Ruch zniżkowy trwa nadal.

Nadużycia na rynku mięsnym zmniejszają się znacznie.

ZDANIEM RZĄDU, NIE MA ISTOTNEJ POTRZEBY WPROWADZENIA ZAKAZU UBOJU RYTUALNEGO, NATOMIAST WOBEC TEGO, ŻE ISTNIEJĄ SZCZEGÓLNE WZGLĘDY, DLA KTÓRYCH TRZEBA PRACOWAĆ NAD ROZWOJEM PRODUKCJI BYDŁA ROGATEGO I OWIEC, KASOWANIE UBOJU RYTUALNEGO JEST NIE WSKAZANE.

Ponadto przez wprowadzenie takiego zakazu, wszystkie dotychczasowe urządzenia, jak chłodnie i wagony do transportów mięsa, musiałyby być przerobione.

W związku z tymi motywami

WICEMINISTER JAROSZYŃSKI ZGŁASZA SZEREG POPRAWEK,

które, jak wskazaliśmy — zmierzają do UTRZYMANIA UBOJU RYTUALNEGO a zwiększenia kary za przekroczenia oraz wprowadzają obowiązek trybowania części zadnich zwierzęcych.

Pos. rabin RUBINSTEIN wskazuje, że 2 lata temu zaczęły z trybuny sejmowej padać słowa uwłaczające religii i czci narodu żydowskiego. Następstwa nie dawały na siebie długo czekać. — Heca antyżydowska od chwili wniesienia do sejmu projektu pos. Prystorowej potęgowała się i nastąpiły krwawe dni w dziejach Żydów polskich.

Większość sejmu nie zgodziła się przed dwoma laty na bezsensowny i podważający podstawy religii żydowskiej wniosek o całkowitym zakazie uboju rytualnego. Wprowadzono ograniczenia uboju i niewystarczające kontyngenty. Obecnie jednak zależy niektórym na tym, ażeby przysposporzyć nam nie tylko cierpień fizycznych, ale i pognębić nas duchowo.

Pos. Dudziński wniósł projekt ustawy, który

JEST NIEZGODNY Z KONSTYTUCJĄ

WICEMARSZAŁEK SCHAETZEL (przerywa) — Panie pośle! Zagadnienie zgodności projektowanej ustawy z przepisami konstytucji zostało przez marszałka sejmu rozstrzygnięte w sensie, uchylającym podniesienie wątpliwości. Na tej zasadzie projekt ustawy został umieszczony na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia. W tym stanie rzeczy, proszę pana posła o nieporuszanie tego zagadnienia.

Pos. Rubinstein oświadcza, że w walce ekonomicznej z Żydami, przysparza się

STRATY GOSPODARSTWU POLSKIEMU,

co zaświadczył odpowiedzialny za gospodarkę rolnictwa wiceminister Jaroszyński.

Mówca jest przekonany, że

cała ludność żydowska powstrzyma się od konsumcji mięsa w razie przyjęcia ustawy.

I POWOŁUJĄC SIĘ NA SWÓJ STAN DUCHOWNEGO, Z CAŁYM NACISKIEM STWIERDZA, IŻ NAKAZ SPOŻYWANIA MIĘSA POCHODZĄCEGO Z UBOJU RYTUALNEGO, JEST KATEGORYCZNYM NAKAZEM RELIGII MOJŻESZOWEJ.

W ostatnich latach — kończy pos. rabin Rubinstein — doznaliśmy wielu upokorzeń i krzywd, lecz po raz pierwszy w Polsce odrodzonej usiłuje się pogwałcić sumienie religijne Żydów.

Zwracam się do Wysokiej Izby z apelem, wyjętym z Pisma Świętego: „Nie czyńcie bracia złego, nie gwałćcie sumienia religijnego".

Wątpliwości pos. Snopczyńskiego

Pos. Snopczyński wysuwa wątpliwości, czy Żydzi rzeczywiście muszą spożywać mięso rytualne, wskazując, że —

(Dalszy ciąg na str. 3-ej).

KAHAN PIOTRKOWSKA 80
SUKNA I KORTY

GRAND-KINO
Pocz. 12, 2, 4, 6, 8 i 10
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od 85 gr.
Świetny triumf TURŻAŃSKIEGO p. t.
DUNIA, córka pocztmistrza
(NOSTALGIA)
wg ALEKSANDRA PUSZKINA
W roli czołowej tytan ekranu HARRY BAUR
W rolach pozostałych
Niezwykła ilustracja muzyczna.
JANINE CRISPIN GEORGES RIGAUD

Fatalne skutki gospodarcze

odczuje przedewszystkiem wieś.—Zakaz uboju rytualnego spowoduje spadek konsumcji mięsa

(DALSZY CIĄG)

przepisy religijne zabraniają Żydom golenia się i powiada, że w Polsce pewna grupa Żydów nosi specjalny strój, nosi brody i t. d. a zagranicą tego nigdzie nie widać. Nawet w Palestynie, ci, którzy nosili brody i długie hałaty w Polsce, muszą tam zmieniać strój (sprzeciwy na ławach żydowskich).

POS. MINCBERG w dłuższym wywodzie występuje przeciwko projektowi ustawy, twierdzi, że rząd zajmuje stanowisko chwiejne i tu, przedewszystkim protestuje przeciw stanowisku pana ministra oświaty, który jest przede wszystkim ministrem wyznań. Pan minister urbi et orbi głosi, że wychowanie opierać chce na zasadach religijnych, a jak się odbije ta ustawa na zasadach religijnych?

Pos. Mincberg zwalcza argumenty pos. Dudzińskiego, jakoby kontyngenty uboju rytualnego były zbyt wysokie. — W niektórych województwach kontyngent ten wynosił 1 kg. mięsa rytualnego na osobę miesięcznie.

— Jesteśmy narodem wiecznym — woła pos. Mincberg — potrafimy przetrwać tę niesłuszną nagonkę, jaka idzie na nas obecnie.

POS. BAKON: — Przetrwajcie, tylko nie w Polsce...

POS. MINCBERG: — Cała ludność żydowska stanie murem przeciw uszczuplaniu jej praw w dziedzinie wolności sumienia i wyznania. Bez namysłu wyrzekniemy się konsumcji mięsa, a może i drobiu, nie na jeden miesiąc czy na rok

Przecież po przyjęciu tej ustawy, trzeba będzie importować mięso koszerne z zagranicy.

POWSTANIE NONSENS GOSPODARCZY,

gdyż Polska predystynowana do eksportowania mięsa, będzie je importować, a przecież tego chyba nie zakażecie, bo nawet w Hitlerii nie ma takiego zakazu.

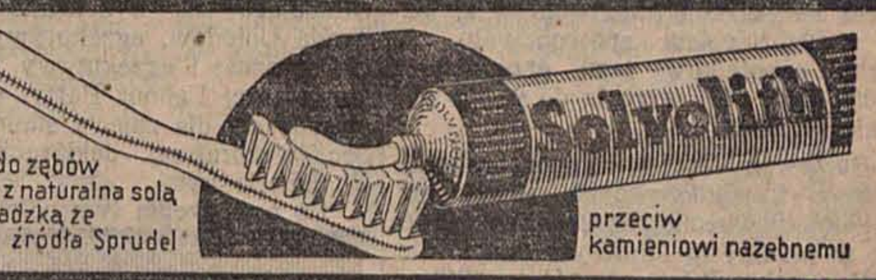
POS. BAKON: — To jedźcie do Hitlerii...

POS. GŁADYSZ: — A kto robił run na banki?

POS. MINCBERG: — A kto stał w ogonkach przed KKO. w Poznaniu, gdzie niema Żydów?

POS. Dr. GOTLIB: — Kto stał na Czerniakowie przed KKO., gdzie były kilometrowe ogonki bez Żydów?

W końcu ostrzega pos. Mincberg przed fatalnymi skutkami nietylko gospodarczymi, ale i moralnymi, jakie wywołać może ten zamach na sumienie ludzkie. Rząd winien zająć zdecydowane stanowisko wobec takiej akcji.



Sejm odrzucił poprawki rządu

Ustawa o skasowaniu uboju rytualnego uchwalona w drugim i trzecim czytaniu

Pos. dr. Sommerstein odwołuje się do sejmu, ażeby w spokoju rozważył, jakie korzyści płynąć będą dla Państwa i Narodu Polskiego. Przecież z ust przedstawicieli rządu usłyszeli posłowie, że WYKONANIE TEJ USTAWY BĘDZIE MIAŁO FATALNY WPŁYW NA ŻYCIE GOSPODARCZE WSI...

Nie wierzą jednak temu. Nie wierzą tym, którzy dzień w dzień, badają stan życia gospodarczego i kierują nim, ale wierzą posłowi Dudzińskiemu, który nie przytoczył żadnych konkretnych cyfr statystycznych, któreby przemawiały za ustawą.

Poseł Dudziński poprostu domagał się uchwalenia projektu ustawy, bodaj bez umotywowania go. Wszystko jednak

MUSI MIEĆ JAKIŚ SENS POLITYCZNY, CZY GOSPODARCZY.

Wywód reprezentanta rządu kłóci się z tym, co mówi referent. Jest oczywiste, że projekt ustawy

nie ma sensu gospodarczego, a gdzie jest sens polityczny?

Czy to będzie środek na masową emigrację Żydów. Jeżeli nie ma terenów emigracyjnych, to nie pomoże taki środek.

Więc odłóżmy na bok demagogię. Jeżeli sejm dąży do dobra Państwa, to niech zażąda materiałów, któreby przemawiały za projektem ustawy. Chęć dokuczenia nie wystarczy i nie doprowadzi do niczego. Ci, co chcą tą ustawą dokuczyć Żydom, dotykają nią najlepszych katolików, bo rolników w Polsce.

Rząd przed dwoma laty powołując się na słowa Marszałka Józefa Piłsudskiego, deklarował, iż chce kontynuować tradycyjną polską politykę tolerancyjną. Obecnie jednak przeciwstawia się chwiejnie projektom pos. Dudzińskiego. Proponuje poprawki, ale stwierdza, że i te poprawki obciążą ludność żydowską, a więc będzie to poprostu wymierzanie kary za stosowanie przepisów religijnych....

Dr. Sommerstein powołuje się na miarodajny artykuł w wydawnictwie urzędowym „Polska Gospodarcza", gdzie stwierdzono w lutym r. b., że przy pomocy ustawy uchwalonej przed dwoma laty osiągnięto w 100 proc. jej cel, a więc, że

LUDNOŚĆ CHRZEŚCIJAŃSKA NIE PONOSI KOSZTÓW UBOJU RYTUALNEGO.

Dzieje Polski nanawaja dr. Sommer[illegible] Wskrzeszona Polska [illegible] nie będzie terenem niesprawiedliwości — kończy dr. Sommerstein.

Dwa krótkie, ale za to niezwykle silne w swoim tonie żydożerczym przemówienia, wygłosili następnie autorzy projektu ustawy o zniesieniu uboju rytualnego pos. Prystorowa i pos. Dudziński.

Pos. Prystorowa i pos. Dudziński do posłów żydowskich

Pos. Prystorowa uważa, że nienormalną rzeczą jest w Polsce patrzeć na każde zjawisko tylko w płaszczyźnie interesów żydowskich. (?) Stanowczo nadużywamy tego zagadnienia i tego tematu. To jest ubliżające dla Polaków, ażeby tak każdą sprawę traktować. Musimy mieć własne racje i interesy i dlatego uważa mówczyni, że uporządkowanie rynku mięsnego nie może być zmonopolizowane przez naród żydowski i traktowane wyłącznie w płaszczyźnie ich religii i interesów. Tyle tu było patosu, tyle łez, a o cóż chodzi?

O miliony, bo miliardowe obroty dają milionowe zyski, a o te miliony i nam również chodzi.

Ustawa była obojętnie traktowana przez rząd, a ze strony Żydów nie było lojalności przy jej stosowaniu w życiu i to spowodowało, że pos. Dudziński ustawę tę znowelizował.

Najwyższy już czas, aby uporządkować rynek mięsny, który po tym uporządkowaniu da duże zyski, a zyski te powinny wpłynąć również i do naszej kieszeni.

Zwracając się do posłów żydowskich mówczyni podkreśla:

— Panowie nam zarzucają sadyzm i znęcanie się. To jest głęboka niewdzięczność ze strony pana (zwrot do pos. Sommersteina). Wobec tego co się dzieje na prawo i na lewo, na Wschodzie i na Zachodzie, niechże pan, panie pośle oceni tę ojczyznę, w której pan mieszka...

Przemawiał jeszcze referent pos. Dudziński, który kończąc swoje wywody i zwracając się w stronę posłów żydowskich woła:

— „Chcemy strukturę gospodarczą uporządkować i powtórzę to, co mówił dziś rano pos. Hoppe: „Nie przeszkadzajcie nam. Jeżeli będziecie przeszkadzali, to Naród Polski was zgniecie, ale usunie was ze swej drogi".

Przystąpiono do głosowania.

ODRZUCONO WSZYSTKIE POPRAWKI ŁĄCZNIE Z POPRAWKAMI RZĄDU, ZGŁOSZONYMI NA PLENUM. PO CZYM USTAWĘ PRZYJĘTO W DRUGIM I TRZECIM CZYTANIU.

Wpłynęły i zostały przyjęte do laski marszałkowskiej projekty ustaw złożone przez posłów: Hutten-Czapskiego w sprawie prawa budżetowego, Pełczyńska w sprawie zmiany art. 305, 308, 311 313 i 314 kodeksu cywilnego Królestwa Polskiego oraz pos. Budzyńskiego o zwalczaniu masonerii.

Orzeczenie sądu marszałkowskiego

w sprawie posłanki Pełczyńskiej i jej incydentu z prok. Wolskim

Warszawa, 25 marca.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmu, odczytano orzeczenie sądu marszałkowskiego w sprawie posłanki Wandy Pełczyńskiej.

Sprawa ta jest echem znanego procesu Henryka Dembińskiego i tow., którzy stanęli przed wileńskim sądem okręgowym, oskarżeni o działalność komunistyczną.

Odczytany dzisiaj wyrok sądu marszałkowskiego, daje pełną satysfakcję pos. Pełczyńszkiej i brzmi jak następuje:

„Sąd Marszałkowski Sejmu R. P. w składzie: przewodniczący Sądu — poseł Bolesław Jerzy Świdziński, oraz sędziowie — posłowie: dr Adam Kroebl i Tadeusz Kopeć rozpatrzył sprawę posłanki Wandy Pełczyńskiej, przekazaną mu przez pana marszałka Sejmu, a wniesioną do Sądu Marszałkowskiego przez posłankę Wandę Pełczyńską z powodu artykułu, który ukazał się w dniu 21 grudnia 1937 r. w piśmie codziennym „Słowo", wydawanym w Wilnie, artykułu, który był sprawozdaniem przebiegu procesu w sądzie okręgowym w Wilnie, w którym to procesie posłanka Wanda Pełczyńska występowała jako świadek.

Po rozpatrzeniu sprawy Sąd Marszałkowski, przy zastosowaniu się do art. 99, 104, 106 i 107 Regulaminu Sejmu R. P. orzeka:

Posłanka Wanda Pełczyńska, występując w sądzie okręgowym w Wilnie, jako świadek w procesie oskarżonego Dembińskiego Henryka i innych, zeznaniami swoimi nie uchybiła honorowi i godności poselskiej.

W dniu 29 grudnia 1937 r. posłanka Wanda Pełczyńska zwróciła się do pana marszałka Sejmu z wnioskiem następującej treści:

„W dniu 21 grudnia 1937 r. ukazał się w „Słowie" artykuł, w którym zostało przytoczone następujące zdanie prokuratora Wolskiego: „Jeżeli przychodzi taka pani Pełczyńska i składa swoje oświadczenie, to nie jest ona dla mnie wiarygodnym świadkiem. Wystawia ona sobie przede wszystkim świadectwo braku poczucia odpowiedzialności". Ponieważ zawarty w tych słowach zarzut „niewiarygodności" i „nieodpowiedzialności" stawia pod znakiem zapytania moją godność poselską i obywatelską — proszę Pana Marszałka o skierowanie mojej sprawy do Sądu Marszałkowskiego".

Sąd Marszałkowski zapoznał się ze sprawozdaniem dziennikarskim, zamieszczonym w dołączonym przez posłankę Pełczyńską do jej wniosku numeru dziennika „Słowo" z dnia 21 grudnia 1937 r., jak i zamieszczonymi w innych dziennikach sprawozdaniami dziennikarskimi z procesów Dembińskiego Henryka i tow., w którym to procesie posłanka Wanda Pełczyńska występowała jako świadek, jak również z zeznaniami, odtworzonymi przez posłankę Wandę Pełczyńską na piśmie oraz w czasie przesłuchania jej przez Sąd Marszałkowski, dalej z zaznaniami, zawartymi w odpisie protokółu rozprawy głównej sądu okręgowego w Wilnie w sprawie Henryka Dembińskiego i innych — nr. akt K. 390/37, wreszcie z wnioskiem rzecznika Sądu Marszałkowskiego posła inż. Zygmunta Sowińskiego z dnia 21 stycznia 1938 r.

Rozpatrując i poddając jak najsumienniej analizie powyższe akta i wniosek strony, Sąd Marszałkowski — podobnie jak i rzecznik Sądu Marszałkowskiego — doszedł do przekonania, iż w zeznaniach złożonych przez posłankę Wandę Pełczyńską w procesie Henryka Dembińskiego i tow. nie może w najmniejszej mierze dopatrzyć się podstaw do podawania w wątpliwość wiarygodności zeznań posłanki Wandy Pełczyńskiej lub kwestionowania jej poczucia odpowiedzialności, jak również w związku z tymi zeznaniami nie znalazł nic, co by stawiało pod znakiem zapytania jej godność poselską i obywatelską.

(—) Bolesław Jerzy Świdziński, (—) Dr Adam Kroebl, (—) Tadeusz Kopeć.

Warszawa, dnia 16 marca 1938 r.

Chcesz zachować ZDROWE NERWY, pewność, spokój?
w Banku Kupiecko-Kredytowym
oszczędności lokuj!

Łódź, ul. Piotrkowska № 29

Dyskrecja i tajemnica wkładów ustawowo zagwarantowane
Kasy czynne JUŻ od 8-ej rano do godz. 1-ej po pol. bez przerwy.

Olbrzymie zbrojenia W.-Brytanii

100 tys. nowych robotników znajdzie pracę w fabrykach lotniczych. — Admiralicja przystąpi do budowy wielkich jednostek morskich

LONDYN, 25 marca.

Ogólna sytuacja europejska zmusiła rząd angielski do dalszego zwiększenia tempa zbrojeń, które przybrało obecnie rozmiary wręcz fantastyczne.

Prem. Chamberlain odbył naradę z kierownikami angielskich związków zawodowych, w rezultacie której

100.000 nowych robotników wciągniętych zostanie do pracy w przemyśle lotniczym.

Przemysł ten pracował dotąd na jedną zmianę 8-godzinną dziennie, przyczym zwiększenie zamówień w związku z dozbrojeniem spowodowało, że liczba robotników tego przemysłu z 30.000 w r. 1935 wzrosła do 90.000 pod koniec r. 1937.

Ponieważ cały kontyngent robotników wykwalifikowanych został już wchłonięty, obecne rozszerzenie programu w przemyśle lotniczym oprzeć się musi o robotników nawpół kwalifikowanych. Zwiększenie o przeszło 100 procent dotychczasowej liczby robotników umożliwi wprowadzenie dwóch zmian roboczych dziennie zamiast dotychczasowej jednej.

Zwiększenie ilości warsztatów pracy ze względu na konieczność szybkiego dozbrojenia przewidziane jest w stopniu stosunkowo nieznacznym, tembardziej, że już w r. 1937 liczba fabryk lotniczych w Anglii została trzykrotnie zwiększona.

Londyn, 25 marca.

(Pat) — Reuter komunikuje, że W. Brytania postanowiła przystąpić do budowy większych jednostek, aniżeli przewidziane jest to londyńskim traktatem morskim z powodu odmowy dostarczenia informacji o budowie nowych okrętów przez Japonię.

Decyzja ta nie będzie oficjalnie opublikowana w ciągu najbliższych dni, zaś sama budowa rozpocznie się po trzymiesięcznym okresie konsultacyjnym. Stanowisko Francji będzie przypuszczalnie zależało od stanowiska Niemiec i ZSRR, z którymi W. Brytania zawarła dwustronne traktaty morskie.

Jeśli Sowiety będą obstawały przy tezie, że japońskie zbrojenia morskie wymagają zwiększenia wyporności pancerników sowieckich na Dalekim Wschodzie — to również Niemcy mogą zwiększyć wyporność nowych jednostek, co z kolei spowodowałoby budowę okrętów francuskich o większej wyporności od przewidzianej traktatem londyńskim.

NOWE, NIEZWYKŁE PRZYGODY:
Tima i Toma,
Kubusia Włóczykija,
Tarzana,
Wesołej rodzinki,
Księcia Karola,
Hrabiego Monte Christo
oraz
bogaty dział:
powieściowy,
sportowy,
filatelistyczny,
krajoznawczy,
rozrywkowy,
znajdziecie w nowym
13-TYM NUMERZE
tygodnika
Wędrowiec
który już ukazał się w sprzedaży
I KOSZTUJE TYLKO 10 GR.

Londyn, 25 marca.

(PAT) Winston Churchill odleciał dziś do Paryża, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Blumem, ministrem wojny Daladier i z wybitnymi politykami, jak Flandin, Paul Reynaud, Herriot i t. d. Churchill zamieszka w ambasadzie brytyjskiej jako gość sir Ericka Phippsa.

Jak słychać — Churchill namawiać będzie polityków francuskich do rychłego utworzenia rządu narodowego.

ODCZYTY TOZ-u.

W sobotę, 26-go marca b. r. o godz. 20.30 w Sali Angielskiej przy ul. Wólczańskiej Nr. 5 odbędzie się odczyt dr. M. Wolfsona p. t. „Jak ustrzec się chorób zakaźnych".

* * *

W niedzielę, 27-go marca r. b. o godz. 20.30 w lokalu Żydowskiego Związku Skautowego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 110 odbędzie się odczyt dr. P. Przytyckiego p. t. „Wychowanie a zdrowie".

Wniosek o votum nieufności dla Chamberlaina

zgłosić ma w Izbie Gmin Labour Party

Londyn, 25 marca.

(PAT) Rada naczelna Labour Party składająca się z delegatów kongresu Trade Unionów, egzekutywy partii socjalistycznej i egzekutywy frakcji parlamentarnej Labour Party, odbyła dziś posiedzenie dla zajęcia stanowiska wobec wczorajszej deklaracji premiera Chamberlaina.

Po posiedzeniu tym ogłoszono deklarację, zawierającą bardzo ostre ataki przeciwko Chamberlainowi, któremu zarzuca brak konstruktywnej polityki, unikanie procedury ligowej, atakuje jego politykę w stosunku do Hiszpanii i dopatruje się w pozostawaniu Chamberlaina u władzy niebezpieczeństwa dla pokoju.

W poniedziałek frakcja parlamentarna Labour Party zamierza złożyć Izbie Gmin wniosek, wyrażający rządowi Chamberlaina votum nieufności. Jest rzeczą oczywistą, że powyższa deklaracja Labour Party, jak również zamiar postawienia w Izbie Gmin wniosku o wyrażenie rządowi votum nieufności, mają znaczenie jedynie demonstracyjne w związku ze spodziewanymi pod koniec roku wyborami.

Ostatnie nowości!
MATERIAŁY NA UBRANIA, PALTA
męskie i damskie wyrobu fabryk
BIELSKICH w wielkim wyborze
poleca
B. J. MAROKO i S-wie
Nowomiejska 8
w PODWÓRZU!
CENY FABRYCZNE!
HURT I DETAL!

Mowa Hitlera w Królewcu

Kanclerz zainaugurował wczoraj kampanię plebiscytową

Królewiec, 25 marca.

(Pat) — W godzinach popołudniowych przybył do Królewca kanclerz Rzeszy Adolf Hitler witany owacyjnie przez tłumy mieszkańców nie tylko Królewca lecz i prowincji.

Na zamku królewieckim odbyło się uroczyste powitanie kanclerza, podczas którego gauleiter Koch wygłosił dłuższe przemówienie. W przemówieniu swym podkreślił on m. in., że Prusy Wschodnie wspólnie z Polską, tworzą wał przeciw bolszewizmowi.

Wieczorem, w przepełnionej po brzegi sali Klageterhaus kanclerz Hitler wygłosił do 12 tysięcy zgromadzonych słuchaczy inauguracyjne przemówienie, otwierając nim akcję wyborczą w Niemczech.

Na wstępie swego przemówienia kanclerz Hitler zaznaczył, iż przybył do Królewca, aby rozpocząć akcję wyborczą w miejscu, w którym przeprowadził swą pierwszą kampanię wyborczą w roku 1933 w przekonaniu, iż nigdzie nie znajdzie większego zrozumienia dla swej działalności niż na obszarze, który tyle przecierpiał w poczuciu odosobnienia, ale nie może być uważany za porzucony posterunek.

Większą część swego przemówienia kanclerz Hitler poświęcił ostatnim wypadkom, które w konsekwencji spowodowały przyłączenie Austrii do Rzeszy. Podkreślił on, że ludność Austrii pragnęła tego połączenia, lecz on nie mógł postąpić inaczej, niż postąpił, zdając sobie całkowicie sprawę z odpowiedzialności historycznej tego kroku.

Jeżeli Niemcy nie czekały z całkowitą unifikacją Austrii do 10 kwietnia, to stało się to jedynie na skutek tego, że kanclerz naocznie przekonał się, iż Austria pragnie tej unifikacji natychmiast.

Wyznaczony w Austrii na dzień 10 kwietnia plebiscyt ma znaczenie tylko aktu historycznego. Równoległy plebiscyt w Niemczech, ma na celu uzmysłowienie ludności niemieckiej ważności dokonanego dziejowego faktu.

Kończąc przemówienie, kanclerz Hitler wyraził przekonanie, że gdy w dniu 10 kwietnia pójdzie do urny wyborczej, to będzie miał za sobą 50 milionów Niemców, którzy uznali tryumf wiary i woli.

Nowe zarządzenia dewizowe w Gdańsku

Wszystkie tranzakcje zawierane muszą być w guldenach

Gdańsk, 25 marca.

(PAT) Senat ogłosił dziś dekret, według którego osoby, zamieszkujące stale na terenie Wolnego Miasta, mogą w ciągu miesiąca kalendarzowego nabywać bez pozwolenia zagraniczne środki płatnicze wartości do 50 guldenów i wywieźć je za granicę, a złote lub marki niemieckie wartości do 500 guldenów.

Zamiast zagranicznych środków płatniczych wywieźć można również walutę gdańską, jednak tylko w ilości 50 guldenów w bilonie. W bieżącym miesiącu wykorzystać można równocześnie kontyngent, przypadający na następny miesiąc.

Złote mogą być wywiezione do Polski.

Zarówno stali mieszkańcy Gdańska, jak i obcokrajowcy, przekazywać mogą drogą przekazów pocztowych bez pozwolenia za granicę środki płatnicze wartości 20 guldenów w ciągu miesiąca kalendarzowego. W obrocie z Polską i Niemcami kwoty te podwyższone zostały do 50 guldenów. Dekret wszedł w życie w dniu dzisiejszym, to znaczy 25 marca.

Senat ogłosił dziś dekret, który zabrania zawierania umów, dotyczących wyrobu i sprzedaży towarów oraz prac rzemieślniczych w innej walucie.

O ile zarówno jedna, jak i druga strona zamieszkują na terenie wolnego miasta i produkty sprzedaży i pracy przeznaczone są dla konsumcji krajowej, zapłata może nastąpić tylko w guldenach gdańskich.

Ofiarowanie i przyjmowanie zagranicznych środków płatniczych jest zakazane. W handlu detalicznym ceny mogą być wyznaczane tylko w walucie gdańskiej.

Sprzedaż towarów w innej walucie jak gulden jest zakazana. Sprzedawca jednak może przyjmować zagraniczne środki płatnicze, ofiarowane przez kupujących. Dotyczy to również prac rzemieślniczych, przedsiębiorstw komunikacyjnych wszelkiego rodzaju i przedsiębiorstw komunikacyjnych wszelkiego rodzaju i przedsiębiorstw komunalnych.

Sprzedaż i kupno nieruchomości, zapłata komornego oraz dzierżawy mogą być uskuteczniane tylko w guldenach gdańskich. Zakazane jest ofiarowywanie lub przyjmowanie innych walut poza guldenem. Wyjątki są dopuszczalne za zgodą senatu po zasięgnięciu opinii banku gdańskiego.

Wykłady na Politechnice zawieszone

z powodu ostatnich zajść

Warszawa, 25 marca.

Wczoraj rano, przybywający na Politechnikę Warszawską studenci, zastali bramę uczelni zamkniętą, a wywieszone ogłoszenie zawiadamiało o zawieszeniu wykładów i ćwiczeń, aż do odwołania.

Decyzja o zawieszeniu zajęć powzięta została w związku z ostatnimi krwawymi zajściami.

Projekty finansowe rządu Bluma

zostały przez izbę deputowanych uchwalone

Paryż, 25 marca.

(PAT) Rada gabinetowa, która zebrała się o godz. 10-ej, została zakończona o godz. 11.30.

Rząd postanowił zwrócić się do izby deputowanych o uchwalenie projektów finansowych w brzmieniu, odrzuconym wczoraj przez senat.

Na przyszły tydzień rząd ma przygotować nowe projekty finansowe i będzie domagał się ich uchwalenia przez obie Izby.

Izba deputowanych przyjęła projekty finansowe rządu. Projekt ustawy, podwyższający kredyt skarbu państwa w Banku Francji z 15 do 20 miliardów franków przyjęto 338 głosami przeciwko 235.

Rokowania polsko-litewskie w Augustowie

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie obydwu delegacji.-Spotkanie z Litwinami nastąpiło w połowie pasa granicznego

Na gmachu Yacht-Klubu w Augustowie powiewają flagi polska i litewska

Warszawa, 25 marca.

(PAT) Dn. 25 marca o godz. 9.45 przybyła na punkt graniczny Gromadziszki delegacja litewska w składzie: przewodniczący delegacji — dyrektor dróg inż. Tuskanis, dyrektor inżynier kolejowy Augustaitis, radca M. S. Z. Moczultis, dyrektor poczt Banaitis, radca prawny M. S. Z. Krywickas —

DWOMA SAMOCHODAMI SZOSĄ KOWNO—MARIAMPOL — SUWAŁKI —AUGUSTÓW.

O godz. 9.46 ze strony polskiej przybyli samochodem: zastępca przewodniczącego delegacji polskiej radca M. S. Z. Jan Barański wraz ze starostą suwalskim Baranowskim, do rogatki granicznej polskiej.

Obie delegacje

RÓWNOCZEŚNIE OPUŚCIŁY SWE ROGATKI GRANICZNE I SPOTKAŁY SIĘ W POŁOWIE PASA GRANICZNEGO,

gdzie radca Barański kilkoma słowami przywitał delegację litewską, po czym przedstawił starostę suwalskiego. Następnie radca Barański zaprosił do swego samochodu przewodniczącego delegacji litewskiej dyr. Tuskanisa, a starosta suwalski — dyr. Augustaitisa.

O godz. 9.55 ruszyły 4 samochody: 2 litewskie i 2 polskie, i jadąc przez Suwałki, przybyły do Yacht-Klubu Oficerskiego w Augustowie, gdzie gospodarz ziemi augustowskiej starosta Eichler

PRZYWITAŁ KILKU SŁOWAMI DELEGACJĘ LITEWSKĄ.

O godz. 13-ej przewodniczący delegacji polskiej, dyrektor M. S. Z. Tadeusz Gwiazdowski wydał śniadanie dla delegacji litewskiej, w którym wzięli udział wszyscy członkowie delegacji litewskiej na czele z dyrektorem inż. Tuskanisem oraz wszyscy członkowie delegacji polskiej wraz ze starostą augustowskim Suwalskim.

Od godz. 11 rano na maszcie Yacht-Klubu Oficerskiego w Augustowie

POWIEWAJĄ FLAGI LITEWSKA I POLSKA.

Przewodniczący delegacji polskiej dyr. M. S. Z. Tadeusz Gwiazdowski w porozumieniu z przewodniczącym delegacji litewskiej dyr. inż. Tuskanisem ustalił pierwsze posiedzenie plenarne na godz. 16-tą.

Na posiedzeniu tym przewodniczący delegacji polskiej dyr. Gwiazdowski wygłosił następujące przemówienie:

„W imieniu delegacji polskiej mam zaszczyt serdecznie powitać delegację litewską i podziękować jej za przybycie do Augustowa. Sądzę, że przysłużymy się najlepiej interesom naszych państw, jeżeli ożywieni najlepszą wolą niezwłocznie przystąpimy do konkretnej pracy nad praktycznym zrealizowaniem w terminie ustalonym przez oba rządy bezpośrednich komunikacyj, wskazanych w notach, wymienionych między obydwoma rządami.

Ze strony delegacji polskiej pragnę oświadczyć, że przystępuje ona do rozmów z delegacją litewską ożywiona tą najlepszą wolą".

W odpowiedzi na przemówienie przewodniczącego delegacji polskiej przewodniczący delegacji litewskiej dyr. Tuskanis wygłosił następujące przemówienie:

„Mam zaszczyt w imieniu komisji litewskiej podziękować panu przewodniczącemu komisji polskiej za serdeczne przyjęcie, które było szczególnie podkreślone od pierwszej chwili naszego spotkania i za miłe słowa, wypowiedziane w tej sali obrad.

Rząd nasz upoważnił nas do technicznego zadania ustanowienia i ustalenia bezpośredniej komunikacji dla przedstawicieli obu państw na zasadzie not, wymienionych między posłami pełnomocnymi litewskim i polskim w Tallinie dnia 19 marca 1938 r., a mianowicie komunikacji drogą lądową, drogą powietrzną, telegrafem, telefonem, drogą radiową i pocztową — to znaczy wypełnić zobowiązanie, dane przez oba państwa.

Mam nadzieję, że rozpoczęta dziś nasza wspólna praca dla odnowienia bezpośredniej komunikacji posłuży szlachetnym dążeniom obu państw i z tej racji pozwolę sobie wierzyć, że ta praca naszych komisyj będzie toczyła się pomyślnie. Ze swej strony w imieniu komisji litewskiej szczerze życzę tej pomyślności".

Na zakończenie przewodniczący delegacji litewskiej wyraził zgodę co do procedury obu sekcyj.

Przewodniczący delegacji polskiej, nawiązując do ustępu przemówienia przewodniczącego delegacji litewskiej, w którym zaznaczył on, że obecna praca, zmierzająca do odnowienia bezpośredniej komunikacji „posłuży szlachetnym dążeniom obu państw", podkreślił ze swej strony nadzieję, jaką żywi delegacja polska, że obecne rozmowy przyczynią się w interesie obu państw do znormalizowania stosunków komunikacyjnych pomiędzy nimi.

Obrady toczą się w języku polskim.

Nowy rząd litewski

ma być wyrazem realizmu politycznego—twierdzą w Kownie

Kowno, 25 marca.

(Pat) — Prezydent Smetona przyjął zgłoszoną w niedzielę dymisję gabinetu Tubelisa i mianował nowy gabinet w składzie: premier — ksiądz Mironas, minister spraw zagranicznych — tymczasowo dotychczasowy minister spraw zagranicznych Lozoraitis, minister spraw wewnętrznych — prezes sądu wojennego płk. Leonas, minister wojny — dotychczasowy wódz naczelny armii litewskiej gen. Rasztikis, minister rolnictwa — dotychczasowy premier i minister finansów Tubelis, minister komunikacji — dotychczasowy minister komunikacji Staniszauskis, oświata — dotychczasowy minister oświaty Tonkunas, minister skarbu — dotychczasowy wiceminister skarbu Indriszunas, minister sprawiedliwości — Masiulis, kontrolerem państwowym pozostaje nadal Szakenis. Wszyscy ministrowie należą do stronnictwa tautininków.

Ryga, 25 marca.

(Pat) — Z Kowna donoszą: Koła polityczne charakteryzują zmianę gabinetu na Litwie, jako

OBJAW REALIZMU POLITYCZNEGO

Mimo petycyj, składanych prezydentowi Smetonie przez ugrupowania opozycyjne, żądające rozszerzenia podstaw gabinetu,

NIKT Z PRZEDSTAWICIELI OPOZYCYJNYCH NIE WSZEDŁ DO NOWEGO RZĄDU.

Artykuły litewskiej prasy opozycyjnej w sprawie nowego rządu uległy dziś konfiskacie.

Kilka tek, jak sprawy zagraniczne, wojskowe i rolnictwo, obsadzone zostały prowizorycznie, co pozwala wnioskować, iż na stanowiskach tych ministrów zajdą w niedługim czasie zmiany.

Jako domniemanych kandydatów na stanowisko ministra spraw zagranicznych wymieniają: p. Urbszysa, sekretarza generalnego litewskiego M. S. Z. oraz posłów litewskich w Paryżu Klimasa i w Londynie Balutisa.

Memoriał do prezydenta Smetony, podpisany przez b. prezydentów i b. premierów, był rozrzucany w formie ulotki i nalepiony na ścianach.

Policja traktowała odezwą tę

JAKO NIELEGALNĄ I ZDZIERAŁA JĄ ZE ŚCIAN.

W związku z tym, oczekiwano aresztowań w kołach opozycyjnych, jednakże jak dotychczas — żadnych aresztowań nie było.

Co mówi nowy premier ks. Mironas?

Gabinet był formowany w pośpiechu

Ryga, 25 marca.

(Pat) — Dzienniki łotewskie zamieszczają wywiad z nowym premierem litewskim ks. Mironasem, który oświadczył, że nowy rząd został zestawiony w pośpiechu, gdyż interesy narodu wymagały szybkiej decyzji.

Choroba premiera Tubelisa, zmuszająca go do pozostawania zagranicą, sprawiła, że trzeba go było zastąpić kimś, ktoby ponosił odpowiedzialność za poczynania rządu. To było powodem podania się gabinetu do dymisji.

Wszystkich moich kolegów — oświadczył premier Mironas — charakteryzuje zgodność poglądów, tak że praca gabinetu będzie harmonijna.

Marszałek Goering w Austrii

Prof. Neumann zwolniony z więzienia

Berlin, 25 marca.

(Pat) — Marszałek Goering opuścił w czwartek wieczorem Berlin, udając się na dłuższy pobyt do Austrii.

Jak donoszą urzędowo, celem podróży jest przedewszystkim załatwienie pilnych spraw, związanych z włączeniem Austrii do wielkoniemieckiego gospodarstwa narodowego, w szczególności przygotowanie zarządzeń gospodarczo-politycznych dla wprowadzenia w Austrii planu 4-letniego.

Wiedeń, 25 marca.

(Pat) — Po wizycie na zamku Lichteneg — udał się Goering do Leouding, gdzie spędził krótką chwilę przy grobie rodziców kanclerza Hitlera.

* * *

Wiedeń, 25 marca.

(Pat) — Znany laryngolog prof. dr. Neumann, który został aresztowany pod zarzutem przestępstw dewizowych, został ostatnio zwolniony z więzienia.

Wiedeń, 25 marca.

Oddział szturmowców wtargnął dziś do mieszkania żydowskiego generała Sommera, aby zmusić go do czyszczenia ulic. Sommer prosił, aby pozwolono mu się przebrać. Po chwili ukazał się w mundurze generała austriackiego z medalami i odznaczeniami z czasów wojny. Szturmowcy się wycofali.

Bawiący w Berlinie od 5 dni w odwiedzinach austriacki batalion 15 pułku piechoty, dokonał przemarszu przed kanclerzem Hitlerem, który powitał wojsko z balkonu budynku kancelarii Rzeszy. — Oddział austriacki ubrany był już w mundury niemieckie.

Mniejszość czeska w Austrii

głosować ma za Anschlussem

Wiedeń 25 marca

(Pat) — Rada mniejszości czeskiej w Austrii wydała odezwę, nakazującą obywatelom austriackim czeskiej narodowości oddania swego głosu za Anschlussem.

Niemcy w Czechosłowacji

żądają rozpisania nowych wyborów do parlamentu

Berlin 25 marca

(Pat) — Z Pragi donoszą: Dziś odbyło się w Pradze pod przewodnictwem Henleina zebranie naczelnego komitetu partii sudeckich Niemców, na którym uchwalono szereg wniosków, dotyczących politycznej i organizacyjnej działalności stronnictwa.

Henlein wygłosił przemówienie, w którym podreśliwszy historyczne znaczenie ostatnich wydarzeń, stwierdził m.in., że zjednoczenie wszystkich sił narodowych Niemców sudeckich spowodowała koncentrację 1,600 tysięcy niemieckich głosów wyborczych, stwarzając najsilniejsze liczące 81 posłów, ugrupowanie w parlamencie czechosłowackim.

Wytworzona przez to sytuacja kładzie kres wszelkim próbom połowicznego załatwienia zagadnienia niemieckiego w Czechosłowacji. Henlein zakończył przemówienie stwierdzeniem, że z uwagi na tę jaskrawą zmianę sytuacji niezbędne jest zarządzenie w najbliższym czasie nowych wyborów do ciał ustawodawczych i samorządowych.

Bojkot towarów austriackich

Nowy Jork, 25 marca.

Bezpartyjna Liga Antyhitlerowska w Stanach Zjednoczonych komunikuje, że prowadzony pod jej auspicjami od 1933 roku bojkot towarów niemieckich został obecnie rozciągnięty także na wyroby pochodzenia austriackiego.

Nieście pomoc najbiedniejszym

EUROPA

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

Piękny dramat życiowy o problemie miłości, wierności i zdrady małżeńskiej

Zaufaj mi!..

Koncert gry aktorskiej!

MAUREEN O'SULLIVAN
FRANCHOT TONE
VIRGINIA BRUCE

Ceny miejsc na poranki o g. 12 i 2 i na wszystkie pozostałe seanse — od **80 gr.**

Z dziejów Łodzi

Dnia 26 marca 1820 r. zanotowano w Łodzi pierwszy wypadek samobójstwa. Pod datą wspomnianą urzędnik stanu cywilnego w Łodzi przesłał na ręce burmistrza pismo treści następującej:

„W dniu dzisiejszym będąc uwiadomionym, iż żona Jakuba Lewkowicza, ...podpadłszy obłąkaniom umysłowym, śmierci uległa przez potajemne wskoczenie w studnię... podpisany udał się na miejsce i znalazł trupa wyjętego ze studni, głębokiej na łokci 6, śladów śmierci gwałtownej na ciele trupa nie było..."

Pierwsza samobójczyni łódzka miała 26 lat, na dwa miesiące przed śmiercią powiła synka.

Burmistrz Szczawiński, zaskoczony tym pierwszym wypadkiem samobójstwa w Łodzi, po długim namyśle polecił urzędnikowi stanu cywilnego sporządzić akt zejścia, a tragicznie zmarłą pochować.



Marzec
26
Sobota

Dziś Ludgera B. W.
Jutro 4 post Srodopostna

Wschód słońca	5.27
Zachód słońca	17.56
Wschód księżyca	3.01
Zachód księżyca	12.36
Długość dnia	11,57
Przybyło dnia	4,18

Krótkie wiadomości

TYMCZASOWA RADA MIEJSKA zwołana została na posiedzenie w czwartek, 31-go b. m. Na posiedzeniu omawiana będzie sprawa zaciągnięcia pożyczki na roboty publiczne w Łodzi, w kwocie przeszło 10 milionów złotych, przyczym prez. Godlewski złoży szczegółowe sprawozdanie z wyników dotychczasowych zabiegów o uzyskanie kredytów.

* * *

OKRES PRZEDŚWIĄTECZNY W HANDLU rozpoczyna się w roku bieżącym w dniu 10-go kwietnia, w niedzielę i trwać będzie do 15-go kwietnia. W niedzielę sklepy będą otwarte od godziny 1-ej do 6-ej po poł., zaś od 11-go kwietnia — do godz. 9-ej wiecz., miast jak zwykle do 7-ej.

* * *

KONTROLA STRYCHÓW w domach łódzkich rozpocznie się w przyszłym tygodniu. Strychy muszą być, dla zapobiegnięcia pożarom, obite blachą, ponadto nie wolno na nich trzymać materiałów łatwo zapalnych. Oczyszczenie strychów i odpowiednie ich zabezpieczenie musi być przeprowadzone przez właścicieli domów.

* * *

HALA SPORTOWA W PARKU PONIATOWSKIEGO, która przejęta została przez miasto od państwowego urzędu wychowania fizycznego, wykończona zostanie do dnia 1 kwietnia i po tym czasie oddana będzie do użytku publicznego. Hala posiadać będzie 1.000 miejsc siedzących.

* * *

BEZPIECZEŃSTWO PRZECIWPOŻAROWE w dużych fabrykach łódzkich zostanie usprawnione przez stworzenie specjalnych oddziałów straży pożarnej. Organizacją oddziałów zajmie się komenda straży w Łodzi. Otrzymają one wyposażenie i sprzęt i pełnić będą równocześnie obowiązki rezerw przy większych pożarach.

Z sądownictwa

P. Bohdan Wyganowski, sędzia sądu grodzkiego w Warszawie, przeniesiony został postanowieniem ministra sprawiedliwości z dnia 8-go marca r. b. na równorzędne stanowisko do sądu grodzkiego w Łodzi.

P. Platon Gibel — egz. apl. sądowy sądu apelacyjnego we Lwowie, mianowany został asesorem sądowym w okręgu sądu apelacyjnego we Lwowie z przydziałem do sądu okręgowego w Łodzi.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa — Łagiewnicka 96, J. Kahane — Limanowskiego 80, J. Koprowski — Nowomiejska 15, M. Rozenblum — Śródmiejska 21, M. Bartoszewski — Piotrkowska 94, L. Czyński — Rokicińska 53, E. Zakrzewski — Kątna 54, S. Trawkowska — Brzezińska 56, I. Siniecka — Rzgowska 59.

Kongres pracowników umysłowych

rozpoczyna swe obrady dziś w Warszawie. — Na porządku dziennym przymusowe rozjemstwo, ubezpieczenia i zatrudnienie bezrobotnych

Dziś rozpoczyna się w Warszawie dwudniowy **ogólnopolski kongres pracowników umysłowych**, zrzeszonych w unii związków zawodowych. Kongres ten, jak nas informują, rozpatrzyć ma szereg spraw zasadniczej wagi.

Na plan pierwszy wysuwa się **sprawa ochrony pracy i płac pracowników umysłowych**, zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych. Nieuregulowanie dotąd tej kwestii powoduje **ustawiczne zatargi, które tym bardziej przybierają na ostrości, że nie ma dotąd umowy zbiorowej, wiążącej obie strony.**

Kongres domagać się będzie **wydania ustawy o rozjemstwie.** Projekt takiej ustawy został złożony w sejmie jeszcze podczas poprzedniej kadencji, dotychczas jednak nie został rozpatrzony. Zdaniem organizatorów kongresu, uchwalenie ustawy o rozjemstwie przyczyniłoby się również do **urealnienia uchwalonej w roku ubiegłym ustawy o zbiorowych układach pracy.** Nie ma bowiem przymusu zawierania układów i dlatego dotychczasowe starania pracowników umysłowych w tej mierze, skończyły się niepowodzeniem. Obowiązuje wprawdzie ustawa o nadzwyczajnych komisjach rozjemczych w zatargach pracy, jednak ma ona charakter zbyt ograniczony i dotychczas nie była stosowana ani razu w stosunku do pracowników umysłowych.

Druga sprawa dotyczy **ubezpieczalni społecznych.** Pracownicy umysłowi są zdania, że instytucje ubezpieczeń społecznych funkcjonują obecnie wadliwie. Biurokratyzm powoduje przewlekanie spraw świadczeniowych, zarówno w ubezpieczeniach chorobowych jak i długoterminowych, utrudnia ubezpieczonym dostęp do ich instytucyj opiekuńczych. Lecznictwo wykazuje poważne braki, uniemożliwiając często pracownikom umysłowym leczenie się w ubezpieczalniach. Kongres domagać się będzie **rozpisania w najkrótszym czasie wyborów do rad ubezpieczalni społecznych, gdyż ogół pracowników umysłowych uważa, że tylko w ten sposób przywrócone zostanie zaufanie ubezpieczonych do tych instytucyj i będzie mogła nastąpić poprawa stosunków w samych instytucjach.**

Trzecia wreszcie sprawa, nad którą obradować będzie kongres — **to zatrudnienie bezrobotnych pracowników umysłowych.** Nad sprawą tą radzi się już od wielu lat i dotąd nie znaleziono pozytywnego rozwiązania. Kongres domagać się będzie, aby tak samo, jak w stosunku do robotników fizycznych, również wobec pracowników umysłowych zastosować **ustawę o pracy sezonowej z kredytów Funduszu Pracy**, która umożliwiłaby bezrobotnym zarobkowanie w ciągu kilku miesięcy w roku, i pobieranie zasiłków w pozostałych miesiącach. (i)

„Budujcie u nas fabryki"

Gmina Wadlew ofiaruje na ten cel bezpłatnie tereny

Gmina Wądlew, w okręgu łódzkim, wystąpiła z bardzo ciekawą ofertą pod adresem przemysłu łódzkiego. Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej omawiano sposoby poprawy sytuacji gospodarczej gminy, a z drugiej strony, zatrudnienia bezrobotnych.

Po dłuższych naradach w tej sprawie, postanowiono **zwrócić się do przemysłu łódzkiego z propozycją budowy fabryk w Wadlewie.** Grunty pod budowę **fabryk udzieli gmina bezpłatnie.** Biorąc zaś pod uwagę niskie stosunkowo koszty utrzymania i robocizny, gmina uważa, że **budowa fabryk na jej terenach, opłaci się przemysłowi.** Oddając na ten cel grunty bezpłatnie, rada gminna wierzy, że założenie fabryk, z jednej strony, przysporzy gminie dochodów, z drugiej zaś, **umożliwi zatrudnienie miejscowych bezrobotnych.**

Tereny, które gmina chce ofiarować na ten cel, leżą na **skrzyżowaniu dróg z Kalisza przez Łask do Piotrkowa i z Łodzi przez Pabjanice, Dłutów, Kamieńsk, do Radomska.**

TEATR KAMERALNY
CEGIELNIANA 27

TYLKO TYDZIEŃ HABIMY w ŁODZI!
Gościnne występy teatru palestyńskiego
HABIMA
Bilety w kasie Teatr Kamer.

Dziś o 4 pp. i 8.30 w. DYBUK
Niedziela, 27. III., o 4 pp. i 8.30 iwecz. URIEL AKOSTA
Pon. 28. III. i wtor. 29. III. o 8.30 w. KORONA DAWIDA

Strajk pończoszników zlikwidowany

Spór został przekazany do rozstrzygnięcia nadzwyczajnej komisji rozjemczej. — Umowa zbiorowa z tramwajarzami

Strajk w przemyśle pończoszniczym został wczoraj **zlikwidowany**, mimo, że nie ustalono jeszcze nowych warunków pracy i płac w fabrykach kotonowych oraz w fabrykach, produkujących na maszynach okrągłych.

Onegdaj, jak już donosiliśmy, **odbyła się w ministerstwie opieki społecznej konferencja**, z udziałem przedstawicieli obu stron, przemysłu i robotników, na **której omawiano warunki likwidacji trwającego przeszło cztery tygodnie strajku.** Konferencji przewodniczył naczelnik wydziału rozjemstwa p. Prenier. Mimo, że obrady trwały przeszło siedem godzin, nie zdołano osiągnąć porozumienia: **kotoniarze domagali się podwyżki płac w wysokości 18 proc., robotnicy zatrudnieni na okrągłych maszynach — w wysokości 15 proc.**, podczas gdy przemysł, opierając się na tym, że zbyt wysokie płace przyczyniają się do nadmiernych cen towaru, **domagali się obniżki płac.**

Wobec powyższego, nacz. Prenier oświadczył, że **spór rozstrzygnie nadzwyczajna komisja rozjemcza**, którą powoła ministerstwo opieki społecznej. Zaapelował jednak do robotników, **by strajk przerwali natychmiast**, zaś do przemysłowców, by zatrudnili wszystkich dotychczasowych robotników.

W związku z tym, wczoraj rano odbyło się walne zebranie strajkujących, na którym **zaakceptowano stanowisko delegacji na konferencji i postanowiono przerwać strajk, podejmując pracę od poniedziałku.**

Nadzwyczajna komisja rozjemcza, powołana będzie w końcu przyszłego tygodnia. W skład jej wejdą **p. Prenier**, z ramienia ministerstwa opieki społecznej **nacz. inż. Głogowski** z łódzkiego urzędu wojewódzkiego, z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych, oraz przewodniczący sądu pracy **sędzia Kasiński**, z ramienia ministerstwa sprawiedliwości. — Komisja obradować będzie w Łodzi. — Orzeczenie wydane zostanie w ciągu 2 tygodni.

* * *

Wczoraj, w okręgowej inspekcji pracy nastąpiło **podpisanie umowy zbiorowej pomiędzy dyrekcją KEŁ. a pracownikami tramwajowymi.** Umowa, która określa warunki pracy i płac pracowników, jest bezterminowa, z prawem 3-miesięcznego wypowiedzenia.

* * *

Strajk w fabrykach pudełek w Łodzi który rozpoczął się onegdaj, jeszcze trwa. Czynione wczoraj zabiegi o likwidację zatargu, nie dały narazie rezultatu, wobec czego inspektorat pracy zwoła w najbliższych dniach konferencję.

* * *

Jutro, odbędzie się **walne zebranie woźniców**, zatrudnionych w przedsiębiorstwach transportowo-przewozowych, na którym proklamowany ma być strajk od poniedziałku, 28 b. m. Ma to być reakcja na odmowę pracodawców podpisania umowy zbiorowej. (i)

Żona lekarza uniewinniona

od zarzutów obrazy policjanta

Żona lekarza kolejowego, **Wanda Czeczotowa**, skazana została przez sąd grodzki za obrazę z zawieszeniem kary.

Odwołała się do sądu okręgowego, który w środę rozpatrywał tę sprawę.

Na rozprawie oskarżona dowodziła, że nie ponosi żadnej winy za zajście.

Przewód sądowy wykazał **prawdomówność oskarżonej, wobec czego sąd uniewinnił ją.**

WIELKI SUKCES KINA
RIALTO
Najciekawszy film sezonu!!

KOBIETY nad przepaścią

Tragedia tysięcy dziewcząt usidlonych przez handlarzy żywym towarem
W r. gł.
KAZIMIERZ JUNOSZA-STĘPOWSKI
Nora Ney — Maria Bogda — Brodzisz — Andrzejewska — Sielański i w in.

Dziś o godz. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od
85 gr.

SALA FILHARMONII
tel. 213-84.
DZIŚ, W SOBOTĘ, dnia 26 oraz jutro o godz. 4.30 po poł. i 9.30 wiecz. punkt. szlagierowa, niewidziana jeszcze w Łodzi komedia muzyczna p. t.

„Abraszke Kataryniarz"
z udziałem znakomitych amerykańskich artystów
Paula BURSTEINA i Lillian LUX
przy współudziale czołowych sił sceny żydowskiej oraz chóru „Hazomir". Kier. S. Natan.
Na przedst. popoł. ceny miejsc zniżone.

20 milj. złotych na budowę szkół

Specjalna delegacja prosić będzie rząd o zezwolenie na zaciągnięcie pożyczki przez zarząd m. Łodzi.—Godne uczczenie 20-lecia Niepodległości Polski

Katastrofalny stan lokali szkolnych w Łodzi od dłuższego już czasu stanowi przedmiot troski zarówno władz miejskich jak i szkolnych. Wiadomą jest rzeczą, iż **większość szkół mieści się w lokalach wynajętych, zupełnie nieprzystosowanych do tego celu, a** przytym lokali tych jest tak mało, że nauka w nich odbywa się z reguły **na dwie zmiany a częstokroć nawet na trzy zmiany.** Wprawdzie zarząd miejski buduje gmachy szkolne, ale ograniczone możliwości finansowe powodują, że nowe lokale nie tylko uniemożliwiają przeprowadzkę z lokali starych, ale **przyrost ich nie idzie nawet w parze z przyrostem dzieci w wieku szkolnym.**

To spowodowało konieczność radykalnego rozwiązania tego palącego zagadnienia. Jak już donosiliśmy, na ostatnim posiedzeniu tymczasowej rady miejskiej, uchwalono jednogłośnie wniosek treści następującej:

„Tymczasowa rada miejska, pragnąc uczcić 20-lecie odzyskania Niepodległości Polski, wzywa zarząd miejski o poczynienie u władz państwowych starań w sprawie udzielenia tymczasowemu prezydentowi miasta zezwolenia na zaciągnięcie w imieniu gminy Łódź długoterminowej pożyczki w kwocie 10 milionów złotych na budowę gmachów szkolnych na warunkach, które uzgodnione zostaną przez zarząd miejski z tymczasową radą miejską. Równocześnie powołuje się do życia komisję, która zajęłaby się sprawą wyjednania tego zezwolenia".

Wniosek ten ma swoje uzasadnienie. Zarząd miejski w Łodzi ma możność uzyskania pożyczki w kwocie nawet wielokrotnie wyższej. Jeśli w ostatnich latach zaciąganie pożyczek napotykało na przeszkody, wynikało to wyłącznie z tego powodu, iż **tylko rada miejska pochodząca z wyboru, ma prawo uchwalenia pożyczki długoterminowej.** Natomiast instytucje kredytowe, które chętnie proponują miastu pieniądze, **nie chcą udzielać pożyczek krótkoterminowych,** nawet z prawem skonwertowania ich w przyszłości na długoterminowe. Jedyną więc możliwością uzyskania przez miasto pieniędzy w każdej wysokości jest **uzyskanie zezwolenia władz państwowych na zaciągnięcie pożyczki długoterminowej.** Ponieważ prawo takie można nadać tymczasowej radzie miejskiej tylko drogą uchwały sejmowej — **specjalna komisja ma właśnie wyjednać u rządu postawienie tej sprawy na porządku dziennym nadzwyczajnej sesji sejmowej, która ma być zwołana w maju.**

Onegdaj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie tej komisji, pod przewodnictwem wiceprez. Pączka. Udział w nim wzięli rr. adw. Pawłowski, adw. Stypułkowski, Dutkiewicz, Malinowski, Smolarek, Chodakowski, ks. prałat Kaczyński, inspektor szkolny Komander, dyr. Kalinowski, wicedyr. Graliński, nacz. inż. Rybołowicz, nacz. Konopka, nacz. Purtal, kier. Ciaś, kier. inż. Sawczyk, kier. Komorowski, kier. Wysznacki, kier. Leśniczak i kier. inż. Hein.

Po zagajeniu konferencji, **obszerny referat o sytuacji w szkolnictwie powszechnym w Łodzi wygłosił kier. Ciaś.** Podkreślił on, że od pierwszej chwili niepodległości Państwa, samorząd borykał się z trudnościami lokalowymi. Łódź pierwsza wprowadziła przymus powszechnego nauczania nie miała jednak w owym czasie **ani jednego własnego gmachu szkolnego.** Znikoma ilość szkół mieściła się w lokalach, urągających wszelkim pojęciom o szkole. Wkrótce jednak akcja ta została zahamowana — wówczas, kiedy rząd zniósł specjalne dotacje, udzielane miastom na budowę szkół. Odtąd przybywało gmachów szkolnych niewiele — po 1 na dwa — trzy lata. I po dzień dzisiejszy w ten sposób **miasto zbudowało 14 gmachów, liczących łącznie 310 sal wykładowych, prócz wszystkich niezbędnych pomieszczeń pomocniczych, sal gimnastycznych oraz mieszkań dla kierowników szkół i niższego personelu.**

Nie odpowiada to jednak daleko potrzebom. W roku szkolnym 1936-37 pobierało w Łodzi naukę w szkołach powszechnych około 75.000 dzieci. Liczba ta powiększy się. Według opinii wydziału oświaty i kultury zarządu miejskiego, liczba ta w roku szkolnym 1938-39 wyniesie 83.000 dzieci. Na tej podstawie obliczono szczegółowo, że **szkolnictwu łódzkiemu brakuje 1190 sal wykładowych, aby rozmieścić wszystkie dzieci i by, co najważniejsze, lekcje odbywały się w sposób normalny, na jedną zmianę.** Aby zwolnić z dotychczasowych lokali wynajętych te, które uznano za mało odpowiednie, **należy wybudować 20 gmachów szkolnych, zawierających 400 sal wykładowych.** Aby zaś zaspokoić pełne potrzeby szkolne w Łodzi, aby kwestia gmachów szkolnych została całkowicie rozwiązana, **konieczna jest budowa 40 gmachów szkolnych o 800—1000 salach wykładowych.**

Podkreślić należy, że czynsz komorniany w lokalach wynajmowanych przez miasto dla szkół wynosi obecnie 870.120 złotych rocznie. **Budowa gmachów zatym zamortyzowałaby się całkowicie w ciągu 10—12 lat.**

Po referacie kier. Ciasia, przedstawiciel wydziału technicznego inż. Sawczyk omówił warunki budowy gmachów szkolnych oraz przypuszczalny kosztorys, podając orientacyjne ceny. Według tych prowizorycznych obliczeń, **budowa gmachu dla t. zw. szkoły podwójnej o 20 salach wykładowych i sali gimnastycznej kosztowałaby 500 tysięcy złotych, zaś szkoły pojedyńczej o 10 salach wykładowych z salą gimnastyczną — 350.000 złotych.**

W wyniku dyskusji, jaka się wywiązała, postanowiono, biorąc pod uwagę możliwości zaciągnięcia pożyczki przez miasto, w razie uzyskania zezwolenia, **zrealizować pełny plan budowy gmachów szkolnych w Łodzi i wystąpić do władz państwowych z prośbą o zezwolenie zaciągnięcia na ten cel nie 10, lecz 20 milionów złotych, co rozwiązałoby zagadnienie radykalnie.** Postanowiono więc, by wydział finansowy opracował odpowiedni memoriał ze szczegółowymi wyliczeniami, poczym komisja uda się do Warszawy i rozpocznie starania by sprawie tej nadano właściwy bieg.

(s)

Najznakomitsza tancerka świata
Rosalia Chladek
(WIEDEŃ)
tańczy w Łodzi 28. i 29. III.
W SALI „FILHARMONII"

W fotelu i za kulisami.

Uriel Acosta

Sztuka w 3 aktach i 6 obrazach według Karola Gutzkowa

Występ teatru „Habima"

Teatr hebrajski „Habima" rozpoczął swą gościnę w naszym mieście sztuką Gutzkowa „Uriel Acosta". Treścią dramatu jest starcie pomiędzy zacofanym światem ghetta i heroldem postępu i reform, młodym uczonym Urielem Acostą. Aczkolwiek konflikt ten rozgrywa się w środowisku ortodoksyjnie żydowskim w pierwszej połowie siedemnastego wieku, istota jego ma charakter ogólnoludzki. Walka pomiędzy konserwatyzmem i postępem **trwa permanentnie, zmieniając tylko formę.** Czyż publiczna skrucha Acosty, jego przyznanie się do wszystkich zarzucanych mu win i samoopluwanie się, mimowoli nie nasuwa pewnych aktualnych skojarzeń! Czyż jednolity front starych przeciwko apostołowi nowych prawd jest cechą specyficznie żydowską?...

Reżyser miał dwa orzechy do zgryzienia: uczynić z wyblakłej nieco staroświeckiej już sztuki, której patetyczne tyrady rażą papierowością, utwór żywy, krwisty, wstrząsający — i nadać mu piętno narodowo-żydowskie nie tylko pod względem formalnym, ale i duchowym. Oba te zadania wypełnione zostały z mistrzowską precyzją. Zobaczymy — jaką drogą.

Teatralne oblicze „Habimy" kształtował słynny reżyser rosyjski **Wachtangow.** Zmontował on wprawdzie tylko jedną sztukę („Dybuka"), ale to wystarczyło, aby jego filozofia teatru i zasady jego inscenizacji wywarły swój przemożny wpływ na oblicze artystyczne pierwszego na świecie teatru hebrajskiego. **„Teatralno - fantastyczny realizm"** Wachtangowa, jego hasło teatru **uroczystego** — padły na wdzięczny grunt. W jaką formę miał przyoblec swą twórczość teatr **głęboko ideowy** któremu obce były wszelkie cele rozrywkowe? Musiał wzruszać i wstrząsać podnosić na duchu i oczyszczać wewnętrznie, niemal jak starożytny teatr grecki. Czyż kopiujący niewolniczo życie psychologiczny realizm Stanisławskiego lub bio-mechaniczne koncepcje Meyerholda mogły być naśladowane! Oczywiście, że nie, bądź jako przyziemskie, bądź zbyt ekscentryczne.

Uroczysty teatr Wachtangowa, **jego kult dla uczuć głębokich i wzniosłych,** jego podkreślanie roli aktora, który ma tak grać, **aby poprzez tekst sztuki wypowiadać siebie,** jego odejście od płaskiej codzienności, ale **odbicie współczesności pod kątem wieczności** — oto były fundamenty, na których Habima kształtowała swą duszę.

Wachtangow nakreślił „Habimie" drogi rozwoju. Ulegała ona różnym przeobrażeniom, czerpała nauki i soki z różnych szkół i systemów inscenizacyjnych, pracując pod kierunkiem rozmaitych reżyserów, lecz **dominujący ton wachtangowskiego teatru, przeznaczonego do ujawnienia potężnych namiętności,** pozostał ten sam.

Wachtangow **głosił supremację reżysera nad autorem.** Sztuka jest dla reżysera pretekstem do stworzenia pewnej **rzeczywistości teatralnej, przez którą winien on wypowiedzieć siebie.** Dlatego też afisz brzmi „Uriel Acosta, sztuka w trzech aktach **według** Karola Gutzkowa". Reżyser **Granowski,** pragnąc wydobyć ze starego dramatu, jego wewnętrzny ogień i ton płomienny, a chcąc nadać mu piętno żydowskie, dowolnie operował poszczególnymi elementami „Acosty", wprowadzając doń śpiew i taniec, jako współrzędne formy ekspresji dramatycznej. Postacie bohaterów mają **charakter symboliczny:** ich twarze to niemal **maski,** z których wyczytać możemy charakter, ich kostiumy znajdują się w absolutnej harmonii z tym ogniwem idei, którą dana postać reprezentuje. **Naczelnej idei sztuki podporządkowane jest wszystko.** Każdy ruch, każdy dźwięk, każda scena, każdy kostium czy dekoracja wyrażają z absolutną dokładnością zamierzenia reżysera. **Dynamizm gry i akcji** chronią aktora od zmechanizowania pod wpływem symbolicznej maski. Wszyscy **służą jednej idei, ale każdy inaczej, albowiem każdy wykonawca inaczej ją przeżywa, gdyż przez jej pryzmat wypowiada siebie.** Stąd taniec, który w „Acoście" odgrywa tak doniosłą rolę, nie ma charakteru **jakiegoś pospolitego urozmaicenia akcji.** Jest on jednym z **istotnych składników dramatu,** gdyż dzięki niemu **aktor może w sposób najbardziej bezpośredni i sugestywny oddać swe uczucia.** Ten taniec ma swą cechę specyficzną. W rytmie tej samej melodii każdy aktor odtwarza **mimicznie tę samą wprawdzie ideę, ale w inny sposób, gdyż inaczej załamuje się ona w jego sercu i duszy.** Czyni to wrażenie głębokie, zwłaszcza na tej części publiczności, która nie rozumie hebrajskiego, a która z twarzy, i gestów wykonawców, może odcyfrować konflikt dramatyczny, jak z otwartej księgi.

Zespół „Habimy" to gromada nietylko utalentowana, ale fanatycznie kochająca teatr i **wierząca w jego ideowo-kulturalne posłannictwo.** Każda sztuka w wykonaniu takich aktorów musi porywać widownię. A cóż dopiero, jeśli talent i entuzjazm podparte są rzetelną znajomością rzemiosła aktorskiego i niezmordowaną pracowitością!... To też „Uriel Acosta" był spektaklem arcydoskonałym pod każdym względem: inscenizacji, gry, wystawy, muzyki, plastyki. Wykonawcy wszystkich ról grali z wirtouzerią nieporównaną.

Artystka w wielkim stylu p. **H. Rowina** stworzyła jako Judyta potężną kreację dramatyczną. Jej gra, pełna wzruszającej prostoty, wstrząsała prawdą uczucia. Operowanie akcentami dramatycznemi i ich rozplanowanie zdradza artystkę świadomą swego kunsztu i całkowicie panującą nad bogatemi środkami swego wyrazu scenicznego. Rowina stopniowo dawkuje wybuchy dramatyczne, aby z tym większą mocą porywać widownię w momentach kulminacyjnych. Scena tańca w ostatnim ogniwie sztuki była majstersztykiem ekspresji.

Wielkim talentem jest p. **Warszawer,** odtwórca „Uriela Acosty". Dał roli akcenty heroiczne, a choć gra jego wznosiła się nieraz na koturny, artysta ani na chwilę nie wpadł w ton deklamacyjnego patosu, wstrząsając głębokim i szczerym tonem swego spiżowego głosu.

Wszystkie role pozostałe grane były nie mniej znakomicie. **P. Friedland** (dr da Silva) czy p. **Bertonow** (rabin de Santos), p. **Ben-Chaim** (rabi Akiba), czy p. **Meskin** (rabi van Emden) — są aktorami wysokiej kultury i klasy.

Dekoracje proste, lecz piękne i kostiumy artystycznie stylizowane, jak i wszystko co było i co się działo na scenie, tworzyły harmonijną, pełną oszałamiającego dynamizmu całość, która zostawia mocne i nieprzemijające wrażenie.

W. POLAK.

Panu Szefowi Inż. EDMUNDOWI MAYZLOWI z powodu zgonu Żony Jego

B. P.

Bronisławy

składają wyrazy szczerego współczucia

ADMINISTRACJA i ROBOTNICY fabryki MAYZEL i S-ka

B. P.

z Kreuterkraftów

BRONISŁAWA MAYZLOWA

Po ciężkich cierpieniach zakończyła życie w dniu 24 marca r. b. Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 marca r. b. o godz. 15-ej z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim przy ul. Okopowej, o czym zawiadamia głęboko stroskana

RODZINA

Biuro pogrzebowe „Wieczność" pod kier. M. Pinkerta, Warszawa, Grzybowska Nr 24, tel.: 217-94 i 209-82

Oszukańcza kancelaria „mecenasa warszawskiego"

Aferzysta wyłudzał kaucje od stenotypistek. — Gdy go zdemaskowano, zbiegł w nieznanym kierunku

Warszawa, 25 marca.

Zdając sobie sprawę z tego, że bardzo wiele osób chętnie złoży kilkusetzłotową nawet kaucję, by uzyskać posadę, Robert Skrzypiec uczynił sobie z tego intratny proceder.

Otworzył mianowicie kancelarię przy ul. Podchorążych i zamieścił ogłoszenia w prasie, że adwokat poszukuje stenotypistki. Oczywiście zgłosiła się cała plejada dziewcząt, pragnących objąć posadę, **która — jak zapewniał „pan mecenas", miała być dobrze płatna.** Skrzypiec pobierał jednak od każdej kandydatki dość wysokie kaucje, oświadczając, by zgłosiły się — oczywiście jedna nie wiedząc o drugiej — w dn. 1. kwietnia do pracy.

Wśród kandydatek na posadę stenotypistki była również Róża Florian, od której „pan mecenas", omówiwszy dokładnie warunki, zażądał 500 zł. kaucji. Florianówna nie miała tak znacznej sumy i poprosiła o kilka dni zwłoki. Skrzypiec zgodził się początkowo, jednak już nazajutrz przybył do mieszkania Florianówny, żądając przynajmniej zadatku na kaucję, albowiem na posadę reflektuje inna kandydatka. **Florianówna dała „adwokatowi" 10 zł. w poczet kaucji.**

Gdy jednak w dwa dni później Skrzypiec powtórnie się do niej zgłosił, żądając dopłaty reszty do 500 zł., Florianówna zorientowała się, że ma do czynienia z oszustem i usiłowała go zatrzymać. **Skrzypiec zdołał jednak zbiec.**

Zawiadomiona policja przeprowadziła w „kancelarii adwokackiej" rewizję, znajdując tam szereg notatek, dotyczących wysokości pobranych przez „pana mecenasa" od poszczególnych reflektantek na posadę sum. Samego oszusta w mieszkaniu już nie zastano.

Ukrywa się on przed policją, w której jest on zanotowany jako wielokrotny oszust.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI.

Dziś, w sobotę, dwukrotnie: o godz. 4-ej po poł. w abonamencie szkolnym i 8.30 wieczorem sztuka Zygmunta Krasińskiego „Nie-boska komedia" w reż. L. Schillera. — Passe-partout nieważne.

Jutro, w niedzielę, dwukrotnie: o godz. 4 po poł. i 8.30 wiecz. Józef Węgrzyn wystąpi w sztuce Sheryffa „Kres wędrówki". Reż. dyr. H. Morycińskiego.

TEATRY — POPULARNY I W SALI GEYERA.

Dziś w Teatrze Popularnym o godz. 8.15 wiecz. komedia Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni" w reż. St. Wronckiego.

Jutro o godz. 4.30 po poł. „Mecz małżeński", a godz. 8.15 „Oj mężczyźni, mężczyźni".

Dziś o godz. 4-ej po poł. i 7.30 wiecz. dana będzie w teatrze w sali Geyera kapitalna komedia Moliera „Figle Skapena", w reżyserii Br. Dąbrowskiego.

TEATR KAMERALNY.

Występy hebrajskiego teatru „Habima" napełniają widownię Teatru Kameralnego. „Habima" zaprezentuje dziś w sobotę o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. legendę Ańskiego „Dybuk" w reżyserii Wachtangowa, jutro zaś w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. i 8.30 wiecz. dzieło Gutzkowa „Uriel Acosta" w ciekawej inscenizacji A. Granowskiego.

TEATR W FILHARMONII.

Dziś i jutro po dwa przedstawienia znakomitej operetki „Kataryniarz Abraszka" z udziałem słynnych artystów amerykańskich Pawła Bursteina i Liliany Lux. — Początek punktualnie o godz. 16.30 i 21.30.

DORA KALINÓWNA W FILHARMONII.

Zapowiedź występu w sali Filharmonii znakomitej artystki charakterystycznej, Dory Kalinówny, wywołała w Łodzi znaczne zainteresowanie.

Dora Kalinówna wystąpi w Łodzi w najbliższych dniach tylko jeden raz z całkowicie nowym programem, na czoło którego wybijają się piosenki regionalne, marokańskie, monologi itp.

RAUT w K.I.Ż-u.

Dziś o godz. 10-ej wiecz. odbędzie się w lokalu klubu doroczny raut klubowy. W programie występy artystyczne oraz tańce przy doborowej orkiestrze.

Wstęp dla członków i zaproszonych przez zarząd gości.

WYSTAWA J. KAHANEGO.

Joachim Kahane, twórca znanych i cenionych już powszechnie nie tylko w Łodzi, lecz w całym kraju prac kutych w srebrze, mosiądzu i miedzi, występuje obecnie z wystawą w Łodzi.

Wernisaż odbędzie się w niedzielę, dnia 27-go b. m. o godz. 12-ej w poł. w salonach Stow. „Bnej Brith" przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90, front, I-sze piętro.

Nieście pomoc najbiedniejszym

Wyniki konkursu zimowego

będą ogłoszone przez radio jutro, 27. b. m.

W niedzielę, dn. 27 b. m. około godz. 14-ej, w przerwie koncertu z Warszawy, wszystkie rozgłośnie Polskiego Radia podadzą **wyniki Wielkiego Zimowego Konkursu,** który wzbudził wśród radiosłuchaczy olbrzymie zainteresowanie.

W odpowiedzi na konkurs, który polegał na odgadnięciu kolejności w jakiej zapowiadali specjalne audycje speakerzy Polskiego Radia, **nadeszło 106.000 listów, zawierających 295.989 kuponów konkursowych.**

Niewątpliwie wszyscy uczesnicy konkursu Zimowego Polskiego Radia wysłuchają z uwagą niedzielnej audycji, w czasie której podane będzie nie tylko nazwisko zdobywcy pierwszej nagrody — luksusowego samochodu „Chevrolet", ale również lista zdobywców dalszych cennych nagród. Pełny wykaz nagrodzonych uczestników Konkursu Zimowego zamieści tygodnik radiowy „Antena", w nr. 14, który ukaże się w sprzedaży w całej Polsce w czwartek, dn. 31 b. m.

Posiedzenie jury Konkursu rozpoczęło się wczoraj w godzinach południowych pod przewodnictwem mjr. Jana Śliwowskiego, występującego z ramienia Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju. Wobec nadesłania około 70 tysięcy trafnych odpowiedzi, zwiększono ilość nagród do liczby 1001.

Radioprogram

SOBOTA, dnia 26-go marca 1938 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: „Śpiewajmy piosenki" — prowadzi prof. Tadeusz Mayzner. 11.40—11.57: Engelbert Humperdinck. Fragmenty z op. „Jaś i Małgosia" (pł. z W-wy). 11.57—12.03: Sygnał czasu Warszawy i Hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—15.00: Przerwa. 15.00—15.10: O wszystkim po troszku. 15.10—15.27: Orkiestra Marka Webera gra utwory Heykensa (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.30—15.45 Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.15: Teatr Wyobraźni dla dzieci: „Dnia 24 marca 1794 r.", słuchowisko według I. Anczyca w radiofonizacji Stan. Broniewskiego (Kraków). 16.15—16.50: Miniatury kwartetowe. Wykonawcy: — Kwartet smyczkowy rozgłośni krakowskiej.

16.50—17.00 Pogadanka aktualna.

17.00—17.15: „Pani na Barwałdzie, śląski rycerz-rozbójnik" — felieton dr. Krystyny Pierackiej (Kraków).

17.15—17.50: Recital fortep. Francine de Hagen.

17.50—18.00: Nasz program.

18.00—18.10: Wiadomości sporowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.25: Pogadanka p. t. „Czego rodzice mogą wymagać od dzieci" — Zofii Potworowskiej-Baumowej.

18.25—18.45: Nowe nagrania rozrywkowe (pł.).

18.45—18.55: Rozmowa z radiosłuchaczami — przeprowadzi dyr. Bohdan Pawłowicz.

18.55—19.00: Odczytanie programu.

19.00—19.50: Audycja dla Polaków za granicą: 1) Audycja dla dzieci p.t. „Bitwa pod Grunwaldem" w oprac. S. Rogowskiego (Lwów). 2) Wieczór starych piosenek w oprac. Michała Jaworskiego.

19.50—20.00: Pogadanka aktualna.

20.00—21.55: Diabelski jeździec" — operetka w 3-ch aktach Emeryka Kalmana, tekst Rudolfa Schantzera i Ernesta Wellischa, wersja polska Jerzego Waldena. Wykonawcy: artyści teatru muzycznego „Lutnia" i orkiestra wileńska pod dyr. Kochanowskiego. Reżyseria i radiofonizacja K. Wyrwicz-Wichrowskiego (Wilno).

W przerwie około godz. 20.45 Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.

21.55—22.05: „Szkoła poetów" — skecz Kazimierza Plucińskiego (Poznań).

22.05—22.50: „Przy kominku" lekka audycja muzyczna, w oprac. Jana Łoika i Adama Eplera. Wykonawcy: Władysław Gryszyński — tenor, Tadeusz Brodzki — piosenkarz, Anna Tatarchówna — śpiew, Adam Epler — gitara (Lwów).

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna i piosenki (pł.)

23.30—0.30: Koncert życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.00 PARIS P.T.T.: Koncert orkiestrowy.

19.25 WIEDEŃ: „Skowronek" — op. Lehara.

20.30 SOTTENS: „Requiem" — Brahmsa.

21.00 RZYM: „quattro rusteghi" — opera Wolf-Ferrariego (tr. z La Scali).

21.00 BRUKSELA Franc.: „Borys Godunow" — opera Mussorgskiego (tr. z Teatru).

22.15: LUKSEMBURG: Koncert symfoniczny.

„PALACE"

FORTANCERKI

Wstrząsający dramat pięciu młodych dziewcząt o nieporuszonym dotąd na ekranie zagadnieniu!

Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI
Ceny od 80 gr.

Proces o lichwę

Sąd skazał dyskontera na 6 mies. aresztu

Dawid Neuman, zamieszkały przy ul. Mielczarskiego 17, w czerwcu 1937 r. pożyczył od dyskontera Ignacego Sztajfmana 1000 zł. pod weksle.

W ciągu drugiej połowy ubiegłego miesiąca dłużnik wpłacał wierzycielowi procenty i częściowo samą pożyczkę. Toteż był mocno zdziwiony, gdy w styczniu r. b. Sztajfman wystąpił przeciwko Neumanowi o zasądzenie na podstawie weksli całej sumy — tysiąca złotych, choć dłużnik 350 złotych wpłacił na poczet samej pożyczki.

Przekonawszy się, że dyskonter zaliczył wszystkie wpłaty tylko na procenty — **wystąpił Neuman ze skargą o lichwę i Sztajfman został pociągnięty do odpowiedzialności karnej.**

Wczoraj sąd okręgowy skazał dyskontera na 6 miesięcy aresztu i 300 zł. grzywny. (l)

Spadek bezrobocia w Polsce

Od połowy lutego r. b. obserwuje się w Polsce powolny lecz stały spadek liczby bezrobotnych. Załamanie się wzrostu bezrobocia już w lutym, kiedy zazwyczaj liczba osób pozbawionych pracy jest najwyższa, przypisać należy wyjątkowym warunkom atmosferycznym, które umożliwiły wczesne rozpoczęcie prac inwestycyjno-budowlanych.

Biura wojewódzkie Funduszu Pracy zarejestrowały na dzień 15 b. m. na terenie całej Polski ogółem 536.531 bezrobotnych, podczas gdy jeszcze przed dwoma tygodniami t. j. na 1 marca r. b. zarejestrowanych było 546.972 bezrobotnych. Na przestrzeni całego miesiąca, od 15 lutego do 15 marca r. b. liczba bezrobotnych uległa zmniejszeniu o 17.414 osób.

"TABARIN"

TYLKO DZIŚ I JUTRO
ostatnie występy
Deli Lipińskej
na podwieczorku i dancingu

Wiosenna wycieczka do „Casanovy"

Wyjazdy grupowe i indywidualne

Barwne plakaty licznych towarzystw podróży zapowiadają wiosenne wycieczki do dalekich, egzotycznych krajów. Łakniemy wszyscy nowych wzruszeń i emocyj. Tyle słyszeliśmy o wspaniałych nocnych lokalach Paryża, Londynu, czy Sztokholmu, tyle nam opowiadano o wesołych nocach, spędzonych pod niebem południa.

Nie każdemu jednak starczy pieniędzy i czasu na dalekie podróże. Dlatego proponujemy najtańszą i najweselszą wycieczkę na ulicę Zachodnią do „Casanovy", która niczym nie ustępuje najlepszym europejskim lokalom!

Dziś five z nagrodami dla pań, a wieczorem arcywesołe atrakcje.

PRZYKŁAD GODNY NAŚLADOWANIA.

Młodzież szkoły powszechnej Nr. 62 imienia Stanisława Staszica zorganizowana w Kole Szkolnym L.O.P.P., wpłaciła do K.K.O. sumę zł. 100 na budowę samolotu uczniów szkół powszechnych m. Łodzi.

Ten piękny przykład, jak należy czynnie rozumieć konieczność organizacji obrony kraju na wypadek przyszłej wojny lotniczo-gazowej, godzien jest najwyższej pochwały i uznania.

Austria przestała istnieć

Pojawiły się mapy „Czwartej Rzeszy". — Wycofywanie podręczników historii i geografii. — Austriaccy urzędnicy przeniesieni do Niemiec. — Zglajchszaltowanie prasy

Wiedeń, w marcu.

„Gleichschaltowanie" Austrii z Rzeszą niemiecką odbywa się w tempie nie zwykłym.

Austria już zniknęła. **Zniknęła nawet z szyldów, z oficjalnych tablic orientacyjnych, z państwowych i komunalnych gmachów.** W żadnej księgarni wiedeńskiej nie znajdzie się już dziś dawnej mapy Austrii. Kiedy zdołano w tak szybkim tempie przygotować nowe druki— trudno powiedzieć, ale mapy, znajdujące się w sprzedaży, już **mają zakreślone granice „Wielkich Niemiec".**

W ciągu jednego dnia, na podstawie specjalnego zarządzenia, **wycofano ze szkół podręczniki geografii, historii i atlasy geograficzne.** W najbliższych dniach już **ukażą się nowe podręczniki, drukowane pośpiesznie na zamówienie władz szkolnych.** W szkołach udziela się personelowi nauczycielskiemu wskazówek i instrukcyj, **jak wyjaśniać dzieciom wydarzenia historycznych marcowych dni.** Zresztą dzieci są i tak dostatecznie uświadomione: od rana do wieczora wygłaszane są propagandowe mowy przez radio. Dziatwa uczestniczy w manifestacjach — w ciągu całego tygodnia, lekcje były zawieszone i dzieci przeszły niezłą szkołę polityczną na świeżym powietrzu.

Propaganda jest skuteczna. 13-letni synek właścicielki pensjonatu, w którym mieszkam, biega z wielką swastyką na piersi, woła: „Heil Hitler" i gotów jest **bić każdego napotkanego przechodnia, który nie nosi tego samego emblematu w klapie. A zaledwie dziesięć dni temu, był on członkiem dziecięcego szturmowego batalionu im. Schuschnigga przy Patriotycznym Froncie,** a zaledwie 2 lata temu, był on członkiem **„młodej gwardii socjalistycznej"** — oddziałów dziecięcych przy Schutzbundzie.

Austria przestała istnieć. Nie ma już rządu austriackiego. **Dr. Seyss-Inquart nie jest już kanclerzem, lecz namiestnikiem.** Ministrowie nie są już ministrami lecz **kierownikami wydziałów namiestnictwa prowincji Austrii.** Ministerstwo spraw zagranicznych zostało skasowane całkowicie i agendy przekazane ministerstwu przy Wilhelmstrasse w Berlinie

Przed kilku dniami wydano już zarządzenie o **skasowaniu austriackiego kodeksu karnego.** Z dniem 1 kwietnia obowiązywać będzie **kodeks karny niemiecki.** Wydano także zarządzenie, by do sądów przysięgłych nie dopuszczać osób o niearyjskim pochodzeniu.

Po dniu 10 kwietnia, t. j. po plebiscycie, który ma usankcjonować „Anschluss" (co do wyników plebiscytu niema żadnych wątpliwości — po dzień dzisiejszy przebywa na terenie Austrii Himmler i 10.000 agentów Gestapo), **rozpocznie się całkowite ujednolicenie Austrii z Rzeszą.** To jest zapowiedź oficjalna. Wątpliwe jednak, czy pozostanie jeszcze co do ujednolicenia po tym terminie. Odbywa się bowiem wszystko w tak błyskawicznym tempie, że proces gleich szaltowania skończy się jeszcze wcześniej.

Już dziś wiadomo, **że większość urzędników austriackich przeniesiona będzie do miast niemieckich, a na ich miejsce, przyjdą do Austrii urzędnicy niemieccy.** Wiadomo, że **nastąpi przeniesienie całych sądów. Mówi się o translokacji wielu lekarzy i adwokatów z Wiednia do Berlina i naodwrót.** Cel jest jasny. Austriacy mają zniknąć w masie narodu niemieckiego, aby nigdy w przyszłości nie mogła nawet powstać myśl o jakiejkolwiek zmianie.

Ciekawą rzeczą jest tempo zgleichszaltowania prasy austriackiej.

W dniu wkroczenia oddziałów niemieckich do Wiednia, redakcje dzienników „Telegraph am Mittag", „Echo" i „Nachtausgabe" zostały zajęte przez czarnych szturmowców i dzienniki natychmiast przestały wychodzić. Miast dziennika „Telegraph", zaczął wychodzić **„N. S. Telegraph".** Dziennikarzy nie aryjskich usunięto. Dziennikarzy aryjskich przeniesiono częściowo do innych **dzienników do Niemiec, a na ich miejsce sprowadzono dziennikarzy niemieckich. Zamknięto dzienniki: „Stunde" i „Wiener Tag".** Zamiast tej ostatniej, zaczął wychodzić **„Wiener Voelkische Beobachter".**

Koncern prasowy Steier - Muehle otrzymał komisarza narodowo-socjalistycznego. Koncern wydawał dzienniki: **„Neues Wiener Tagblatt", „Grosse und kleine Volkszeitung" i „Sporttagblatt".** Dzienniki te wychodzą obecnie z nowymi nagłówkami — obok tytułów czerwienią swastyki. I tu nastąpiła zmiana wydawców i dziennikarzy.

Najbardziej popularne dzienniki austriackie: **„Neues Wiener Journal" i „Neue Freie Presse"** również **zostały zgleichszaltowane.** Niewygodnych dziennikarzy usunięto w ciągu kilku godzin.

Najradykalniejsza zmiana nastąpiła w **„Reichspost",** na czele którego stał **wybitny dziennikarz austriacki Funder,** 12 marca na pierwszej stronie ukazał się artykuł przeciwko wkroczeniu wojsk niemieckich do Austrii, a już 13 marca na pierwszej stronie, **widniała fotografia Hitlera i zamieszczony był artykuł w podniosłych słowach sławiący Anschluss** Funder powędrował do obozu koncentracyjnego.

N. T.

Podawał się za artystę malarza

Sąd skazał go za sprzeniewierzenie na 1 rok i 6 miesięcy więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadał wczoraj **33-letni Czesław Kokot,** bez stałego miejsca zamieszkania i bez określonego zajęcia, który podawał się za artystę malarza, powoływał na swą zażyłość z Axentowiczem i Stachiewiczem i na szczególnie rozległe stosunki w najlepszych sferach Gdyni.

Z tymi referencjami zgłosił się Kokot do antykwariusza Wattenberga, posiadającego salon sztuki przy ul. Piotrkowskiej 117 i **uzyskał odeń na sprzedaż komisową 4 obrazy łącznej wartości 2100 złotych.**

Kokot zabrał obrazy i nie dawał potem o sobie znaku życia. Na skutek zameldowania poszkodowanego, policja wdrożyła dochodzenie i **Kokot został za trzymany.**

Młody ten, elokwentny i władający kilku językami człowiek, tłumaczył się, że nie mógł zwrócić zainkasowanych pieniędzy, bo miał pilne wydatki.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Mersona, **skazał Kokota na rok i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat.** (I)

Proces o nadużycia kolejowe

Wyrok będzie ogłoszony we wtorek, dn. 29. b. m.

Proces o nadużycia kolejowe, rozpoczęty w poniedziałek ubiegłego tygodnia, został wczoraj, t. j. po blisko dwutygodniowych rozprawach, zakończony.

Wczoraj sąd wysłuchał przemówień stron. Godzinną mowę oskarżycielską wygłosił **wiceprokurator Kozłowski,** który poddał szczegółowej analizie działalność oskarżonych, wskazywał na dowody ich winy i w konkluzji wnosił o **surowy wymiar kary dla czterech z pięciu oskarżonych.** W stosunku do sędziowego Wincentego Kondratowicza, **prokurator zrzekł się oskarżenia.**

Występujący z ramienia prokuratorii generalnej powód cywilny wnosił o zasądzenie na rzecz P. K. P. powództwa w pełnej zgłoszonej wysokości — **t. j. w sumie 334 tysięcy złotych.**

Z kolei przemawiali obrońcy: adw. Jodźewicz z Warszawy, Forelle, Kempner, Lederman i Hartman. Obrońcy podważali krytyce tezy aktu oskarżenia, starali się wykazać, że przewód sądowy zarzutów aktu oskarżenia nie potwierdził i wnosili o uniewinnienie swych mocodawców.

Również oskarżeni prosili w ostatnim słowie o uniewinnienie.

Sad zapowiedział ogłoszenie wyroku **we wtorek dnia 29 b. m.** (I)

KINO **CASINO** W ostatnim okresie wyświetlania CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10 Najpopularniejsza gwiazda ekranu

DANIELLE DARRIEUX w wspaniałym filmie obyczajowo - społecznym

„ZAWINIŁAM!!!"

Dziś o g. 12, 2 i 4 pp. 3 PORANKI Ceny od **80** gr. Na pozostałe seanse **1.09** zł i **1.50** zł.

Przemyt ludzi przez „zieloną granicę"

Sąd skazał Lubelskiego na 1 rok i 4 m-ce więzienia

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się wczoraj jeszcze jedna **sprawa przeciwko przemytnikom ludzi przez zieloną granicę.** O trzech tego rodzaju sprawach donosiliśmy już w swoim czasie. Na pograniczu niemieckim w miastach i miasteczkach Zagłębia Dąbrowieckiego i śląskiego działało kilka szajek, trudniących się **przeprowadzeniem kandydatów na emigrację do Niemiec** i stamtąd jakoby dalej, **do Belgii i Francji.**

Tym razem na ławie oskarżonych znalazł się **40-letni Chaskiel Lubelski,** który zatrzymany został wraz z przemytnikami przez siebie ludźmi **na dworcu w Bytomiu** i skazany przez sąd tamtejszy na rok więzienia. Zatrzymani zostali oso dzeni **najpierw w Niemczech, a potem w Polsce** i dopiero w toku ich rozprawy apelacyjnej wyszło na jaw, że **właśnie Lubelski był ich przewodnikiem.**

Oskarżony odpowiadał również **za przemyt pieniędzy,** które w sumie 2000 złotych, znaleziono przy nim podczas aresztowania.

Lubelski przyznał się jedynie do przemycania ludzi, twierdząc, że pieniądzy nie szmuglował.

Zeznając w charakterze świadka, jeden z poszkodowanych, Fidler wysunął sensacyjne przypuszczenie, **że Lubelski, który pono pobierał od policji niemieckiej wynagrodzenie za każdego, wskazanego jej emigranta, sam wskazywał również przez siebie przemyconych ludzi posterunkowym w Bytomiu i w ten sposób powiększał swój dochód z tego procederu.** Że sam wpadł i został osadzony w więzieniu — to tłumaczy świadek **jakimś nieporozumieniem oskarżonego z policjantami niemieckimi.**

Lubelski został wczoraj skazany **na rok i 4 miesiące więzienia i na zapłacenie grzywny w wysokości 400 zł.** (I)

Z muzyki

Koncert na Pomoc Zimową

Gdy Komitet Obywatelski Pomocy Zimowej wezwał społeczeństwo łódzkie do składania ofiar dla bezrobotnych, na apel ten odezwały się również sfery muzyczne naszego miasta. Zarząd Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej na wniosek dyr. Rydera uchwalił zgłoszenie swego bezinteresownego udziału w koncercie, zorganizowanym przez Komitet Obywatelski, który, dbając o wysoki poziom koncertu, zaprosił do współudziału dwie znakomite artystki stołeczne: **Eugenię Umińską i Marylę Karwowską, oraz p. Artura Balsama** w charakterze akompaniatora.

Ze szczególnym zadowoleniem notujemy szlachetną ofiarność wymienionych artystów, a zwłaszcza muzyków orkiestrowych, którzy borykając się z ciężkim losem, nie zapomnieli jednak o swym obowiązku obywatelskim.

Artystyczny sukces koncertu świadczy o szczęśliwym wyborze wykonawców programu. **P. Maryla Karwowska,** artystka opery warszawskiej, posiada głos dźwięczny o nieskazitelnej czystości intonacji, doskonałą dykcję i dobrą technikę wokalną. Aria z op. „Cyganeria" Pucciniego, odśpiewana przy akompaniamencie orkiestry, spotkała się z żywym zadowoleniem publiczności, która gorąco oklaskiwała śpiewaczkę. — W drugiej części programu p. Karwowska wykonała z akompaniamentem fortepianu kilka pieśni Moniuszki, Offenbacha i in.

Znana skrzypaczka warszawska, p. **Umińska** jest artystką wybitnie muzykalną, interpretującą wykonywane utwory z wytwornym umiarem i świetnym wyczuciem stylu. Usłyszeliśmy Romans z koncertu d-moll — Wieniawskiego, oddany z towarzyszeniem orkiestry pod dyrekcją Teodora Rydera, oraz Mazurek Zarzyckiego i kilka drobnych utworów Kreislera, wykonanych z akompaniamentem fortepianu. Artystka, prócz walorów techniki skrzypcowej, posiada wdzięk prostoty i szczerości, która stanowi charakterystyczną cechę jej pięknego talentu.

Akompaniował **Artur Balsam,** jak zwykle, ponad wszelkie pochwały.

Trzy samobójstwa

w ciągu dnia wczorajszego

W ciągu doby wczorajszej w trzech wypadkach lekarz pogotowia, wezwany do zamachów samobójczych, stwierdził już tylko zgon desperatów.

W domu przy ul. Targowej 51, powiesił się na klamce od drzwi **71-letni Franciszek Stefanek.** Desperat już nie żył, gdy wezwano pomoc lekarską. Przyczyna rozpaczliwego kroku była ciężka choroba i niezdolność do pracy.

* * *

W Kałach przy ul. Hetmańskiej 55, odebrał sobie życie również przez powieszenie **18-letni Gustaw Tietz,** cierpiący od dłuższego czasu na rozstrój nerwowy. Młody chłopiec, korzystając z nieobecności domowników, powiesił się w mieszkaniu. Pomoc lekarska była już bezskuteczna.

* * *

W domu przy ul. Piotrkowskiej 273, odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru w skroń **żona właściciela tego domu — 43-letnia Stanisława Kijakowa.** Władze prowadzą dochodzenie, celem stwierdzenia przyczyn tego samobójstwa. (I)

Wizy do b. Austrii

wydają konsulaty niemieckie

W związku z likwidacją konsulatów austriackich, **wizy na wyjazd na byłe terytorium austriackie wydają wyłącznie konsulaty Rzeszy Niemieckiej.** Wszyscy obywatele austriaccy po zarejestrowaniu ich przez Ambasadę Niemiecką otrzymają paszporty niemieckie. **Podobnież przy rejestracji mają pewne trudności obywatele austriaccy pochodzenia niearyjskiego.**

S. Bełchatowski, Wien IX

KINDERSPITALGASSE 1

tel. A. 25-600

załatwia we Wiedniu wszelkie sprawy handlowe i odnajmuje u siebie w mieszkaniu przyjezdnym z kraju pokoje na krótszy lub na dłuższy czas.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 26 marca 1938 r.

Okólnik o inwentarzach

Bardzo pożyteczną pracę przeprowadza obecnie ministerstwo skarbu, przygotowując — w kontakcie z samorządem gospodarczym — okólnik, normujący kwestję inwentarzy sporządzanych przez przedsiębiorstwa prowadzące księgi handlowe. Wobec szczupłości norm kodeksu handlowego i rozlicznych wątpliwości, jakie praktyka nasuwa w omawianej dziedzinie — inicjatywę witamy z całym uznaniem.

Okólnik projektowany zawiera przede wszystkim szereg postanowień o charakterze porządkowym, tyczących formy i sposobu sporządzania inwentarza. Tu przytoczyć należy postanowienie, iż dopuszczalne jest uwidacznianie w inwentarzu niektórych lub wszystkich składników majątkowych grupowo, jeżeli składniki te wymienione są szczegółowo w pomocniczych księgach lub brulionach. Brulion inwentarza, wzgl. inwentarz, gdy go się prowadzi bez brulionu, winien być sporządzony w bardzo krótkim czasie, bo w ciągu 5 dni po upływie roku obrotowego. Normy formalne odnośnie brulionów są zresztą b. rygorystyczne (przechowywanie wraz z księgami handlowymi, podpisywanie przez sporządzającego brulion etc. etc.). Inwentarz spisuje się z natury, a ubytek lub nadwyżka winny być ujawnione w księgach.

Bardzo doniosłe są reguły tyczące wyceny składników majątkowych.

Jako zasadę — okólnik projektowany powołuje ogólne reguły kodeksu handlowego, a więc jako zasadę przepis art. 58 par. 1 kodeksu handlowego. („W inwentarzach i bilansach należy wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać podług ich wartości r z e c z y w i s t e j"), z uwzględnieniem szczególnych postanowień, zawartych w kodeksie handlowym dla wyceny przedmiotów majątkowych spółek z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych.

Kodeks handlowy jednak nie określa co przez wartość r z e c z y w i s t ą rozumieć należy, a opinie w nauce są rozbieżne. W praktyce, o ile chodzi o kontrolę, pod najistotniejszym kątem widzenia, t. j. pod kątem widzenia podatku dochodowego, władze skarbowe w sposób nad wyraz restrykcyjny traktują prawo płatnika do uzgadniania wartości księgowej z wartością rzeczywistą (wymóg t. zw. ciągłości metody, niejednokrotnie trudnej do ustalenia, etc.).

Uzupełniając normę art. 58 par. 1 k. h. projektowany okólnik — ustala, że „za wartość rzeczywistą w myśl art. 58 k. h. uważać należy cenę nabycia lub wytworzenia, a o ile cena ta jest wyższą od ceny rynkowej w dniu bilansowym — tę ostatnią". Co zaś do korrekty oceny księgowej projektowana jest w okólniku zasada następująca:

„Jeżeli przy niektórych rodzajach wyrobów lub towarów zachodzą zmiany w ich jakości (np. wskutek wyjścia z mody lub długiego leżenia na składzie i t. p.) sprowadzenie do wartości rzeczywistej lub wstawienie do inwentarza nastąpić może, na skutek uwzględnienia wspomnianych przyczyn, nawet poniżej ceny nabycia (kosztów wytworzenia) lub ceny rynkowej". Na wypadek wątpliwości, każe projektowany okólnik przesłuchiwać biegłych; procedura jednak nie jest określona.

Poza tym okólnik zawiera między inn. reguły, pozostawiające uznaniu płatnika (byleby z zachowaniem ciągłości metody) księgowanie wartości weksli z eskontem odsetek lub bez, oraz uwzględnienia w przedsiębiorstwach przemysłowych przy księgowaniu wartości remanentów — także kosztów stałych warsztatowych i amortyzacji.

n.

NAJWIĘKSZE CZASOPISMO GOSPODARCZE W POLSCE

Dwutygodnik

POLITYKA GOSPODARCZA

KIERUNEK

Walka o rzeczywisty rozwój gospodarczy Rzplitej — przeciwko fikcjom.

Za inicjatywą indywidualna — przeciwko przerostom etatyzmu.

Współpraca z Rządem — walka z biurokratyzmem.

ARTYKUŁY

tetniace życiem — zdecydowane — interesując — krótkie

WSPÓŁPRACOWNICY

o nazwiskach, które zna cała Polska

Redaktor: STANISŁAW LAUTERBACH

Nieście pomoc najbiedniejszym

EGZEKUCJA PODATKU MAJĄTKOWEGO

od nowonabywcy części nieruchomości, w pełnej sumie, jaka była wymierzona dawnemu właścicielowi w stosunku do całego jego majątku? — Ciekawa interpretacja prawna

Ostatnio zanotowano w Łodzi szereg egzekucji skarbowych z tytułu podatku majątkowego. Egzekucje te skierowane zostały **przeciwko nowonabywcom nieruchomości, względnie części nieruchomości,** obciążonych obowiązkiem zapłaty podatku majątkowego. Dawni właściciele tych nieruchomości nie byli w stanie podatku tego zapłacić, w związku z długami, jakie wówczas mieli.

Podatek majątkowy, zgodnie z postanowieniami ustawy **z dnia 11 sierpnia 1923 roku** korzysta z pierwszeństwa na ruchomościach płatnika, jak i na jego nieruchomościach. Był to wyjątek od zasady naszego ustawodawstwa, wprowadzający tak zwaną **„tajną hipotekę"**, art. 66 tej ustawy, przewidywał dalej, że w wypadku zbycia nieruchomości na rzecz osoby trzeciej, egzekucja z tytułu podatku majątkowego jest usprawiedliwiona **w stosunku do nabywcy.**

Zdarza się nprz. ostatnio, że nabywca części nieruchomości, otrzymuje wezwanie urzędu skarbowego do zapłacenia **podatku majątkowego, należnego od zbywcy nieruchomości, w wysokości równającej się prawie całej wartości nieruchomości.**

Okazuje się, że zbywca nieruchomości w swoim czasie **posiadał olbrzymią fortunę przemysłową, prywatne przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe, wkłady w bankach i t. d., oprócz tego powyższą część nieruchomości.**

Od tego całego obiektu wymierzono mu **podatek majątkowy,** który przez dłuższy czas z różnych powodów nie mógł być egzekwowany.

Po sprzedaży części nieruchomości, władze skarbowe, uważając, że **nadeszła odpowiednia chwila dla egzekucji, domagają się od nabywcy zapłaty całego podatku.**

Wynika więc paradoksalna sytuacja, że **nabywca części nieruchomości musi zapłacić podatek jakiegoś milionera i niejednokrotnie na skutek tego stoi w obliczu ruiny majątkowej.**

Obrona przeciwko takiemu interpretowaniu ustawy idzie zazwyczaj w następującym kierunku:

Pierwszeństwo zapłacenia całego podatku majątkowego z nieruchomości służy tylko w stosunku do **PŁATNIKA podatku,** to jest bezpośredniego właściciela nieruchomości. Słowo **płatnik** jest akcentowane zarówno w samej ustawie, jak i w orzeczeniach Sądu Najwyższego, które zaleca stosować Ministerstwo skarbu w okólniku z dnia 10 listopada 1936 roku.

W wypadku sprzedaży nieruchomości pierwszeństwo w stosunku do osoby trzeciej ograniczone zostaje **tylko do należności za podatek majątkowy, przypadający od tej nieruchomości,** czyli że istnieje **rzeczowa odpowiedzialność nieruchomości za podatek majątkowy od niej należny.**

Jak rozstrzygnie powyższą kwestię Izba Skarbowa w Łodzi jeszcze nie wiadomo, w każdym razie jest to zagadnienie obecnie nader aktualne.

Na rynku przędzy bawełnianej

Popyt zwiększył się znacznie. — Warunki sprzedażne

W związku z sezonem wiosenno - letnim we włókiennictwie łódzkim, zapotrzebowanie na przędzę bawełnianą w tygodniach ostatnich poważnie się zwiększyło. Braku przędzy nie odczuwa się jednak zupełnie, czego najlepszym dowodem jest fakt, że **zapasy przędzy bawełnianej** na składach fabrycznych na dzień 13 marca r. b. **WYNOSIŁY 1,558 TON.**

Jakkolwiek zapasy te, w porównaniu z zapasami na dzień 13 lutego, kiedy one wynosiły 1,792 ton, uległy pewnemu zmniejszeniu, to jednak są one nadal bardzo znaczne.

Warunki sprzedaży przędzy bawełnianej nie uległy zasadniczym zmianom i w dalszym ciągu traktowane są indywidualnie, w zależności zarówno od tego, kto zgłaszał się po przędzę, jak i od położenia materialnego, w jakim w chwili dokonywania tranzakcji znajdował się dostawca.

Horoskopy na przyszłość w branży przędzy bawełnianej uzależnione są wyłącznie od sytuacji w poszczególnych gałęziach przemysłu włókienniczego. O ile sezon wiosenno-letni przejdzie w roku bieżącym pomyślnie, zapotrzebowanie na przędzę bawełnianą winno nadal wzrastać.

Sytuacja gospodarcza Polski

w oświetleniu Banku Gospodarstwa Krajowego

Warszawa, 25 marca.

(PAT) Bank Gospodarstwa Krajowego w następujący sposób charakteryzuje sytuację gospodarczą Polski w lutym r. b.

Korzystne wrunki atmosferyczne pozwoliły na wczesne objęcie w roku bieżącym robót publicznych, prac budowlanych i inwestycyj, dzięki czemu już w drugiej połowie lutego stan zatrudnionych zaczął wzrastać, przyczyniając się do spadku liczby bezrobotnych.

Przemysł przystąpił częściowo do zwiększonej produkcji sezonowej. Jednocześnie, w związku ze zbliżającym się sezonem sprzedaży wiosennej, zaznaczył się wzrost obrotów w handlu hurtowym. Ze względu jednak na dużą płynność przedsiębiorstw i dobrą wypłacalność nie wywołało to silniejszego napięcia zapotrzebowania kredytowego, które występowało w zwiększonych rozmiarach tylko w ośrodkach przemysłu włókienniczego.

W tych warunkach rynek pieniężny odznaczał się nadal dużą płynnością, do której przyczyniał się znaczniejszy przyrost wkładów w instytucjach finansowych. Pozwoliło to również na utrzymanie korzystnego stanu rynku lokacyjnego, który wykazał poprawę kursów papierów wartościowych.

W okresie ostatnich wydarzeń w polityce międzynarodowej wystąpiło w połowie marca krótkotrwałe zaniepokojenie, które wywołało niewielki przejściowy odpływ wkładów zlokalizowanych w trzech ośrodkach miejskich: Warszawie, Lwowie i Łodzi. Po kilku dniach nastąpiło całkowite uspokojenie.

Na wzrost produkcji przemysłowej złożyło się przede wszystkim silne zatrudnienie fabryk włókienniczych i odzieżowych, które w lutym przystąpiły w pełni od wytwórczości na sezon wiosenno-letni. Znaczną poprawę zbytu wykazał zwłaszcza przemysł bawełniany.

Zwiększony ruch panował również w gałęziach przemysłowych inwestycyjnych, które rozszerzyły wtywórczość, względnie podjęły przygotowania do rozpoczynającej się produkcji sezonowej. Dotyczy to zwłaszcza hutnictwa metalowego, przemysłu przetwórczego, mineralnego oraz drzewnego.

W przemyśle chemicznym nastąpiło ożywienie w dziale nawozów sztucznych oraz wyrobów dla przemysłu włókienniczego. Górnictwo węglowe pracowało nieco słabiej ze względu na malejący zwykle w tym okresie zbyt węgla, który jednak zarówno w kraju, jak i na rynkach zagranicznych utrzymywał się powyżej rozmiarów zeszłorocznych. Zmniejszyło się również wydobycie ropy naftowej oraz wytwórczość przetworów, wskutek czego wywóz produktów naftowych maleje.

Sytuacja na rynkach zbożowych, tak za granicą, jak i w Polsce nacechowana była słabszą tendencją cen. Obroty zbożem na rynku wewnętrznym nieco się ożywiły, eksport ziemiopłodów pozostał ograniczony. Wywóz artykułów hodowlanych natomiast stanowi jedną z najważniejszych pozycyj naszego eksportu.

Ogólna jednak wartość wywozu była w lutym mniejsza, podczas gdy przywóz towarów się zwiększył. W wyniku, saldo bierne bilansu handlowego z zagranicą wzrosło.

Polsko-austriacka izba handlowa

prawdopodobnie zostanie zlikwidowana

Jak wiadomo, w Warszawie istnieje Izba Handlowa Polsko-Austriacka, która rozwijała normalną działalność tego rodzaju instytucji, w zakresie opieki nad handlem polsko-austriackim. Jak się dowiadujemy mimo przyłączenia Austrii do Niemiec, **nie zapadła jeszcze decyzja w sprawie ewentualnego zlikwidowania tej Izby,** chociaż np. zlikwidowano już austrackie placówki konsularne w Polsce. Według tych samych informacyj, w Warszawie toczą się obecnie rozmowy w sprawie dalszych losów Izby i w chwili obecnej trudno jeszcze ustalić, czy zostanie ona zlikwidowana.

Ulgi podatkowe wygasają

w dniu 31 marca. — Z dniem 1 kwietnia urzędy skarbowe będą ściągać zaległości

Warszawa 25 marca

Z dniem 31 marca b.r. wygasają generalne ulgi, przyznane dla zaległości podatkowych rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 15 kwietnia 1935 r. W związku z tym, urzędy skarbowe przystąpią z dniem 1 kwietnia r.b. do ściągania zaległości, niezlikwidowanych na podstawie tego rozporządzenia do dnia 31 marca 1938 r.

Pewne ulgi przyznaje się z urzędu jedynie rolnikom, którzy według ustaleń urzędów skarbowych ponieśli w roku 1937 straty z powodu klęsk żywiołowych.

Wylosowane bony

Funduszu Inwestycyjnego

Urząd Długów Państwa komunikuje, że w dniu 24 marca 1938 roku wylosowane zostały do umorzenia Bony Funduszu Inwestycyjnego oznaczone nr.nr.: 2214, 10216, 19687, 20528, 22537, 27464 i 28296.

Giełda pieniężna

Warszawa, 25 marca.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 293.70, Bruksela 89.25, Londyn 26.33, Nowy Jork 5.30,25, Nowy Jork-kabel 5.30,50, Oslo 132.35, Paryż 16.31, Praga 18.25, Sztokholm 135.75, Zurych 121.75. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.27, kanadyjskie 5.26, floreny holenderskie 292.70, franki francuskie 16.01, szwajcarskie 121.25, belgi belgijskie 89, funty angielskie 26.24, palestyńskie 25.95, guldeny gdańskie 99.75, korony czeskie 15.50, duńskie 117, norweskie 131.70, szwedzkie 135.10, liry włoskie 21.50, marki fińskie 11.15, marki niemieckie 99, srebrne 105.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 111.50, Cukier 35.25, Lilpopy 65.50, Starachowice 37—36.75, Żyrardów 68.50.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana przy większych obrotach 5 proc. konwersyjną i 4 i pół proc. wewnętrzną. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 82, seria 90.50, II emisja 81.50, 4 proc. dolarowa 40.75—41, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.50, 4 proc. konsolidacyjna 66.75—67.00, 5 proc. konwersyjna 70.50, drobne odcinki 71.25, 4 i pół proc. ziemskie 62, 5 proc. Warszawy z 1933 r. 69.25—69.00, 5 proc. Częstochowy z 1933 r. — 60.00, 5 proc. Łodzi z 1933 r.— 62.75—62.63—63.00, 8 proc. pożyczka szkolna m. Warszawy 75.00.

W obrotach prywatnych dokonano następujących tranzakcyj: 5 proc. Radomia z 1933 r— 57.25, 3 proc. państwowa renta ziemska 58.50—58.00—58.50, odcinki po 100 złotych — 69.00—68.50, Rudzki — 10.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 41.50, poż. inwestycyjna I-sza emisja 82.50, poż. inwest. II em. 82.00, poż. konsolidacyjna grube 67.25, poż. konsolid. drobne 67.00—66.75, poż. wewnętrzna 65.75—65.50, Bank Polski 112.50—112.00. — Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

aNwczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 19.00—19.50, pszenica 26.00—26.50, pszenica zbierana 25.25—25.75, jęczmień przemiałowy 17.00—18.00, owies I st. 21.25—21.50, owies II stand. 20.00—20.25, owies III stand. 19.50—19.75, gryka 18.00—18.50, mąki pszenne: 42.50 — 43.50, 38.50—39.50, 37.50—38.50, 31.50—32.50, 26.50—27.50, 24.00—25.00, mąka pszenna razowa 30.50—31.50, mąki żytnie: 30.50—31.00, 28.00—28.50, 19.25—20.25, mąka żytnia razowa23.00—23.50, otręby pszenne grube 14.50—14.75, otręby pszenne średnie 14.25—14.50, otręby żytnie 12.75—13.00, kasza gryczana 30.50—31.50, groch Victoria 25.50—26.50, rzepak ozimy 53.50—55.00, makuch lniany 19.25—20.25, ziemniaki 3.75—4.25, słoma żytnia 6.25—6.50, siano luzem 10.00—11.00, siano prasowane 9.50 — 10.00, siano prasowane II gat. 8.50—9.00. Reszta bez zmiany. Tendencja słaba.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 25 marca,

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	82.—	82.50	82.50	64.75
4½% Wewn.	65.50	65.50	65.38	
5% Konwers.	70.50	70.50	69.—	54.75
Dolarówka	41.—	41.50	43.10	44.50
4½ L. Ziem.	62.—	62.—	63.—	52.75
5% L.Warsz. 1933	69.—	69.25	70.25	
5% L. Łódz. 1933	63.—		63.—	50.25
Bank Polski	111.50	112.—	111.75	99.—
Lilpop	65.50	66.—	63.75	14.—
Żyrardów	68.50		72.—	

Samobójstwo, czy nieszczęśliwy wypadek?

Zwłoki apl. adw. Rabinowicza znaleziono w wannie

Około godz. 12.30 w nocy, wezwano pogotowie miejskie do domu przy ulicy Zamenhofa 38.

Przybyły na miejsce lekarz skierowany został do mieszkania Weichselfiszów, gdzie w charakterze sublokatora mieszkał od dwóch tygodni 27-letni Jerzy Rabinowicz, aplikant adwokacki, bibliotekarz miejskiej biblioteki publicznej. — Lekarz zastał zwłoki Rabinowicza w wannie. Na razie brak konkretnych objawów nagłej śmierci. Prawdopodobnie aplikant Rabinowicz utonął w wannie. Nie zostało jednak stwierdzone czy miało miejsce samobójstwo, czy też nieszczęśliwy wypadek. Zmarły aplikant Rabinowicz pochodził z Krakowa.

Zwycięstwa Frydmana, Pirca, Petrowa i Stahlberga

w 6-ej rundzie turnieju szachowego w Łodzi

6-ta runda międzynarodowego turnieju w Łodzi podobnie jak poprzednie, należała do bardzo ciekawych, i przyniosła za sobą szereg ważnych przesunięć w tabeli. Kroczący na czele turnieju mistrz jugosłowiański Pirc utrzymał nadal prowadzenie zdobywając bardzo cenny punkt z Kolskim. W hetmańskim gambicie uzyskał Pirc w rezultacie masową zamianę i ledwo uchwytną przewagę nie wystarczającą jednak do wygranej. Końcówkę mistrz łódzki rozegrał niedokładnie i po wymianie jednobarwnych gońców zwycięstwo Pirca było już tylko kwestią techniczną.

Burzliwy przebieg miała partia Steiner — Tartakower, w której mistrz węgierski w początkowym stadium gry zdobył jakość. W dalszym ciągu grając jednak bezplanowo oddał inicjatywę w ręce arcymistrza polskiego, który mając parę gońców przypuścił generalny szturm na skrzydle królewskim przeciwnika. W pozycji zdawałoby się stuprocentowo wygranej dla dr. Tartakowera znalazł pomysłowy mistrz węgierski jedyne posunięcie, rozwiązujące wszystkie groźby. Partia została przerwana z przewagą materialną dla dr. Tartakowera w pozycji bardzo skomplikowanej.

Drugą porażkę na przestrzeni ostatnich 3 rund poniósł Regedziński z Petrowem, który powoli wraca do formy. Spotkanie dwóch rywali na gruncie łódzkim Gerstenfelda z Applem rozwijało się od samego początku bardzo pomyślnie dla beniaminka turnieju, który niewątpliwie w najbliższej przyszłości zasili ekipę reprezentacyjną Polski.

W gorszej sytuacji mistrz Łodzi zmuszony był poświęcić jakość za 2 piony. Spotkanie zostało przerwane z większymi szansami dla Gerstenfelda.

Jak było do przewidzenia, zwyciężył łatwo Stahlberg mgr. Sulika. Pierwsze spotkanie życiowe matadora warszawskiego Najdorfa z mistrzynią świata Menchikową zakończyło się nie rozegraną.

Znacznie wzmocnił swoją pozycję w turnieju po bladym starcie P. Frydman, który bez wysiłku pokonał niemieckiego mistrza dr. Seitza. Ostatnie wreszcie spotkanie rundy Foltys — Eliskases przyniosło po precyzyjnej obronie Eliskasesa wynik nierozstrzygnięty.

W dogrywaniu niedokończonych partii z poprzednich rund Steiner próbował zrealizować swoją minimalną przewagę w końcówce z Regedzińskim, ale bez rezultatu. Partia Kolski — Eliskases nie była grana.

Stan turnieju po 6-ej rundzie: Pirc (Jugosławia) 5 pkt., Stahlberg (Szwecja) 4 pkt., Regedziński i Gerstenfeld po 3 i pół (1) pkt., P. Frydman 3 i pół pkt., Eliskases (Austria) 3 (1) pkt., Foltys (Czechosłowacja) i Petrow (Łotwa) po 3 pkt., Appel, dr. Tartakower, Steiner (Węgry) po 2 i pół (1) pkt., Najdorf 2 i pół pkt., Kolski 2 (1) pkt., mgr. Sulik 2 pkt., Menchik (Anglia) 1 i pół pkt., dr. Seitz (Niemcy) 1 pkt.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 24-go marca 1938 r.

NOWY JORK: Loca 8.17, kwiecień 8.57, maj 8.62, czerwiec 8.64, lipiec 8.67, sierpień 8.69; wrzesień 8.71, październik 8.73, listopad 8.74, grudzień 8.75, stycz. 8.76, luty 8.78, marzec 8.82.

NOWY ORLEAN: Loco 8.83, marzec 8.93, maj 8.74, lipiec 8.80, październik 8.84, grudzień 8.86, styczeń 8.89.

LIVERPOOL: Loco 4.95, marzec 4.79, kwiecień 4.79, maj 4.82, czerwiec 4.85, lipiec 4.89, sierpień 4.91, wrzesień 4.93, październik 4.95, listopad 4.96, grudzień 4.97, styczeń 4.99, luty 5.00, marzec 5.02, kwiecień 5.04, maj 5.06.

Giza: Loco 7.25, marzec 6.74, maj 6.68, lipiec 6.77, wrzesień 6.77, październik 6.83, listopad 6.83, styczeń 6.84.

Egipska: Loco 8.20.

Upper: Loco 5.98, marzec 5.83, maj 5.87, lipiec 5.92, wrzesień 5.92, październik 5.97, listopad 5.97, styczeń 6.01.

BREMA: Loco 10.52, maj 10.04, lipiec 10.15, październik 10.36, grudzień 10.47, styczeń 10.59.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Maj 13.44, lipiec 13.57, listopad 13.93.

Giza: Maj 12.62, lipiec 12.69, listopad 12.83.

ZAOSZCZĘDZISZ SOBIE TROSK i KŁOPOTÓW, ŻĄDAJĄC WYRAŹNIE i PRZYJMUJĄC JEDYNIE ORYGINALNE
„OLLA" GUM..?
PATENT FRANC. NR. 790.504
PATENT AMER. NR 1059 701

Popyt na szmaty

ze strony Niemiec i Z. S. R. R.

Zagraniczni eksporterzy szmat bawełnianych i wełnianych ostatnio wstrzymują się od sprzedaży tych artykułów.

Zdaniem kół miarodajnych, ceny szmat bawełnianych oraz tańszych gatunków szmat wełnianych ulec mogą w najbliższym czasie zwyżce, gdyż ostatnio na rynkach zagranicznych, a szczególnie w Anglii, Francji oraz Holandii pojawili się importerzy z Niemiec i Związku Sowieckiego, zakupując poważne ilości tych artykułów.

Na rynku łódzkim popyt na szmaty jest obecnie niewielki, gdyż przemysł zakupy na sezon letni już poczynił, zaś zakupy na sezon zimowy rozpoczynają się normalnie dopiero w końcu kwietnia.

Składy importerów łódzkich są prawie zupełnie puste, gdyż wskutek małego obecnie zapotrzebowania ze strony przemysłu, importerzy nie sprowadzają na razie prawie zupełnie szmat. (y)

BACZNOŚĆ PODOFICEROWIE REZERWY!

W dniu 26 marca r. b. (sobota) o godz. 19 punktualnie, w lokalu własnym ogólnego związku podoficerów rezerwy przy ul. kpt. pil. Żwirki Nr. 8, zostanie wygłoszony odczyt przez p. kapitana K. Kowalskiego p. t. „Stosunek Państwa Polskiego do Litwy".

O liczne przybycie członków i sympatyków prosi zarząd koła.

SPORT

Kalendarzyk imprez sportowych

Kalendarzyk sportowy na niedzielę przewiduje następujące imprezy sportowe w Łodzi.

PIŁKA NOŻNA. Boisko ŁKS-u przy Alei Unii o godz. 16-ej mecz towarzyski ŁKS (liga) — Union Touring. Boisko Sokoła o godz. 11-ej mecz towarzyski Sokół — ŁTSG. Na boisku Widzewa o godz. 11-ej przed poł. mecz towarzyski: Widzew — Hakoah.

PŁYWANIE. W basenie YMCA przy ulicy Traugutta o godz. 15-ej: mecz reprezentacyj szkolnych Łódź — Warszawa.

GRY SPORTOWE. W sali YMCA od godz. 11-ej finały siatkówki żeńskiej i koszykówki męskiej o mistrzostwo szkół średnich. Poza tym w Łodzi dalsze mecze o mistrzostwo.

ZAPASY. W sali przy ul. Przędzalnianej 68 o godz. 11-ej mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe Zjednoczone — KE i w sali przy ul. Rokicińskiej mecz o mistrz. drużynowe Wima — IKP (o godz. 16-ej).

LEKKOATLETYKA. Na stadionie ŁKS-u od godz. 9.30 rano biegi otwarcia sezonu lekkoatletycznego ŁOZLA dla pań, zawodników nie stowarzyszonych i stowarzyszonych.

Dziś walne zebranie „Makkabi"

W dniu dzisiejszym o godz. 20-ej punktualnie w II i ostatecznym terminie, prawomocnym bez względu na ilość obecnych, odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Al. Kościuszki Nr. 21, doroczne walne zgromadzenie członków Ż.K.S. „Makabi".

Doroczne zebranie „Makabi", cieszące się wyjątkowym zainteresowaniem licznych rzesz członków czynnych i wspierających klubu, nabiera szczególnie na aktualności w roku bież.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Przetarg na dostawę kożuchów

Izba Rzemieślnicza w Łodzi komunikuje, iż przez komendę główną policji państwowej rozpisany został przetarg na dostawę kożuchów dla szeregowych policji.

Komenda zakupi 6.500 sztuk kożuchów bez rękawów, odpowiadających ściśle zatwierdzonym opisom technicznym.

Termin wykonania całości dostawy partiami ustalony został na dzień 31 sierpnia 1938 r.

Nadzoru nad produkcją oraz odbioru gotowych kożuchów dokonywać będzie Grupa K.Z. Int. przy czym koszty związane z nadzorem, jako też odbiorem kożuchów ponosi dostawca.

Oferty na całość lub też część dostawy należy składać w komendzie głównej policji w Warszawie, ul. Nowy Świat Nr. 67 do dnia 7-go kwietnia 1938 r. do godz. 9-ej rano.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3 proc. zaoferowanej kwoty oraz zaświadczenie odnośnych władz o zdolności wytwórczej i solidności firmy. Dokładne opisy techniczne można nabyć w komendzie głównej policji państwowej w Warszawie pod wyżej wskazanym adresem.

DOROCZNE WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SDŁ.

Jutro w niedzielę, dn. 27 marca r. b. o godzinie 11.15 w drugim terminie odbędzie się w lokalu SDŁ (Moniuszki 5) doroczne walne zebranie członków Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich.

Zdarzenia i ludzie

Czy słonie są mściwe

Kilka ciekawych historii o potężnych zwierzętach

Dla publiczności cyrkowej słoń dziś jeszcze stanowi pewną atrakcję, zaś wiele osób dlatego tylko stale odwiedza ogrody zoologiczne, by móc podziwiać sympatycznego olbrzyma. W Indiach uważa się słonia za najlepszego pracownika — lepszego nawet, aniżeli najbardziej nowoczesne traktory. Człowiek, który stale ma do czynienia ze słoniami, wie, że są to zwierzęta niezmiernie zmienne. Dziś jest słoń w dobrym humorze, pokojowo nastrojony i okazuje wielkie przywiązanie. Nagle jednak, pod wpływem jakiegoś rozczarowania, bólu i t. p., zmienia się humor słonia. Staje się wściekły i gwałtowny, zaś podczas tych błyskawicznie szybkich zmian, słoń traci nawet swój niezmiernie silnie rozwinięty zmysł sprawiedliwości.

Pewien angielski cyrk posiadał hinduskiego słonia, który wabił się Tom. Tom był pierwszym słoniem, który umiał balansować na grubej linie. Zimą, gdy cyrk był nieczynny, zamykano Toma na klucz w stajni. W życiu słonia nie ma jednak nic przyjemniejszego, aniżeli trochę pospacerować. Przez trzy tygodnie Tom obserwował gdzie dozorca jego wiesza klucze i pewnego dnia sięgnął trąbą za okno, otworzył sobie drzwi i wyszedł ze stajni na nocną przechadzkę.

Od tego czasu klucz bardzo często znikał; przeważnie odnajdywano go pod nogą słonia. Tom widocznie uważał to miejsce za najbezpieczniejsze.

Mieszkańcy Indii i Ceylonu często opowiadają bardzo ciekawe historyjki o mściwości słonia i o jego doskonałej pamięci, jeśli chodzi o to, by ukarać kogoś za wyrządzoną mu krzywdę. Wielu europejskich i amerykańskich poskramiaczy słoni zaprzecza natomiast, jakoby słonie miały szczególnie dobrą pamięć. Twierdzą oni, iż słonie pod tym względem zupełnie nie różnią się od ludzi: jeden odznacza się doskonałą pamięcią, inny znów zapomina o wszystkim

Amerykańscy cyrkowcy opowiadają sobie następującą historię: Pewnego dnia cyrk wędrowny przybył do małego miasteczka amerykańskiego. Ludzie stali i przyglądali się, jak rozbijano namioty. Największy tłum zgromadził się dokoła słonia. W pewnej chwili jakiś krawiec wetknął olbrzymowi igłę w jego długą trąbę. Po trzech latach ten sam cyrk znów przybył do miasteczka. Traf chciał, iż ów krawiec znalazł się także znowu wśród tłumu przyglądających się ludzi. Słoń złapał go trąbą i uderzył nim trzy razy o bruk, tak że krawiec nie miał już nigdy sposobności robić słoniowi ani nikomu głupich kawałów...

Słonie mają poczucie humoru i z łatwością uczą się rzeczy, które sprawiają im przyjemność. Przez wiele lat w cyrkach europejskich występował słoń Barnay. Jego jedynym zajęciem było znoszenie materiału i pchanie wozów podczas ustawiania namiotów cyrkowych. Gdy jednak podczas wieczornego przedstawienia do stajni starego słonia Barnaya docierały odgłosy muzyki z namiotu, poskramiacz dzikich zwierząt, który przypadkowo tamtędy przechodził, zobaczył przez okno, jak słoń tańczył pod takt muzyki. Nie zdołano ustalić, kto nauczył Barnaya tego tańca. Od tego dniach jednak stary słoń roboczy występował w cyrku w specjalnym numerze i cieszył się wielkim powodzeniem.

Oczywiście, że zdarza się także bardzo często, iż słonie zapominają na starość wszystkiego, czego z taką łatwością nauczyły się w młodości. Stają się wtedy słabe i bezradne i są w zupełności zdane na pomoc ludzi.

G. Monot.

PRZETARG

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 280 m^3 drzewa sosnowego, budulcowego.

Warunki przetargu oraz szczegółowe informacje otrzymać można w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego, Plac Wolności Nr 14, pokój Nr 34, w godzinach od 10 do 12-ej codziennie.

Termin składania ofert upływa dnia 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12-ej.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 kwietnia 1938 r. o godz. 12.15.

Łódź, dnia 25 marca 1938 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

PRZETARG.

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg publiczny na dostawę 7,000 sztuk podkładów dla kolejki wąskotorowej.

Warunki przetargów, ogólne i ślepy kosztorys otrzymać można za opłatą zł. 3.— w sekretariacie Dyrekcji Kanalizacji i Wodociągów m. Łodzi przy ul. Narutowicza 65, I p., pokój nr 9, w godzinach urzędowych.

Oferty należy składać do dnia 4 kwietnia 1938 roku do godz. 13 w sekretariacie Dyrekcji.

Do oferty powinien być załączony kwit na wpłacone wadium w wysokości 3 proc. od sumy oferowanej oraz podpisane warunki ogólne i przetargów.

Otwarcie ofert w obecności oferentów nastąpi w tymże dniu o godzinie 13-ej w gabinecie p. Dyrektora.

Łódź, dnia 23 marca 1938 r.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

SUKCESOROWIE LEBRECHTA MüLLERA
SPÓŁKA AKCYJNA
Ruda Pabjanicka

Ruda Pabjanicka, dnia 22 marca 1938.

Podajemy do wiadomości, że doroczne **ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** akcjonariuszów naszej Spółki Akcyjnej odbędzie się 23 kwietnia 1938 r. o godzinie 15-ej w lokalu Spółki z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Odczytanie protokułu z porzedniego Walnego Zebrania, 3) Sprawozdania: a) Zarządu, b) Komisji Rewizyjnej, 4) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za rok 1937, 5) Zatwierdzenie budżetu na rok bieżący, 6) Wybory: a) 1 członka Zarządu, b) członków Komisji Rewizyjnej, 7) Wolne wnioski.

Akcjonariusze pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni w myśl par. 20 Statutu złożyć akcje lub dowody depozytowe w biurze Zarządu na 7 dni przed terminem Zgromadzenia.

Wnioski należy zgłaszać do dnia 6 kwietnia 1938 r.

ZARZAD
SUKCESOROWIE LEBRECHTA MüLLERA
SPÓŁKA AKCYJNA

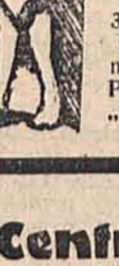
DLA CHORYCH
na ruptury

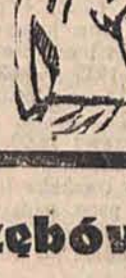




(przepukliny) skrzywienie kręgosłupa (garby), paraliże oraz gruźlice kości i różne kalectwa!!!!

Specjalne ortoped. bandaże gumowe dla mężczyzn, kobiet i dzieci na bardzo zastarzałe i niebezpieczne stany i ruptury największych rozmiarów jak głowy dziecka i głowy ludzkiej, na wypad macicy, obniżenie żołądka, wnętrzności, po operacji ślepej kiszki, wielkie obwisłe brzuchy i t. d. Na płaskie bolesne stopy (platfüss) wkładki aluminiowe. Specjalne lecznicze gorsety ortoped. (korektory) i aparaty różnych systemów na skrócone nogi i wszelkie ułomności ciała. Sztuczne nogi i ręce (PROTEZY).





J. RAPAPORT
SPEC. ORTOP.
ze Lwowa,
Łódź, Zawadzka Nr. 8, Telef. 221-77,
(daw. Wólczańska 10).
30-letnia praktyka. **UWAGA:** Dla Ubezpieczonych w Ubezp. Społ. znaczne i specjalne ulgi. **NOWOŚĆ ORTOPEDYCZNA:** Pończochy gumowe „IDEAL“ i formatory gum na żylaki i grube nogi.

FRANCUSKI JĘZYK najnowsza skrócona metoda nauczania, gramatyka, literatura, konwersacja.
AKCENT PARYSKI
tel. 233-11.

DR MED.
H. Rakowski
CHOROBY WEWNĘTRZNE
przeprowadził się
z ul. Traugutta 5 na
ul. Sienkiewicza 37, front I p. tel. 137-34.

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.
Centralna lecznica zębów
I CHIRURGJI JAMY USTNEJ w ŁODZI.
PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY
ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83
Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10—1.
Stomatolog przyjmuje od 9—11.
LEK.-DENT. ŻADZIEWICZ.



„Czystość“
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

SKLEP frontowy wraz z pokojem od zaraz do wynajęcia, tamże 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Aleja 1 Maja 35, dozorca wskaże.

SANATORJUM
(w sosnowym lesie)
w CHEŁMACH pod Zgierzem
dla cierpiących na:
ASTMĘ, CHOROBY SERCA I NACZYŃ stany wyczerpania i rekonwalescentów. Stała opieka lekarska. Wszelkie zabiegi. Fizykalno-elektro-terapja. Gimnastyka oddechowa. INHALATORIUM i KAMERA PRZECIWASTMOWA.
Wiadomość: tel. 127-81 i 12260.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

DR.
R. Zalcwasser
CHIRURG
Cegielniana 19
Powrócił

Kupno i sprzedaż

PIERWSZORZĘDNEJ jakości materiały na angielskie kostiumy, żakieciki, płaszcze i suknie. Narutowicza 36, tel. 113-18. R. Braude.

UWAGA!!! Wielki wybór płaszczy jedwabnych impregnowanych damskich męskich oraz gumowych po cenach fabrycznych jedynie we firmie Lissa. Ogrodowa 9.

Posady

POSZUKUJĘ młodej panienki do 2-letniego dziecka na przychodnie. Zgłoszenia, Gazowa 7, m. 6 (stary dom).

POSZUKUJE się zdolnych i sympatycznych ekspedientek do lodów. Zgłoszenia: „Rumba“, Piotrkowska 58.

INTELIGENTNA panienka z referencjami poszukuje posady do dziecka starszego. Dzwonić 189-45.

NIANIA z długoletnią praktyką, do niemowlęcia, z pierwszorzędnymi referencjami poszukuje posady. Wiadomość A. Fuks, Narutowicza 41, m. 8.

P.P. pracodawcy i pracownicy
Jeśli macie kłopoty w związku z jakąkolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwońcie do b. inspektora ZUPU, Górskiego, Łódź, Wólczańska nr. 222, m. 20, tel. 222-17.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po pol.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30 — 2.30 i od godz. 7—8.
Telefon 232-55.

Lokale

POKÓJ z kuchnią wygody, słoneczny, od zaraz do wynajęcia. Nawrot 58, wiadomość u dozorcy.

LOKAL parterowy front, składający się z 6 izb, powierzchni 200 mtr. kw. nadający się na sklep spółdzielczy, piekarnię lub t. p. do wynajęcia w całości lub częściowo od zaraz. Nawrot 58, wiadomość u dozorcy.

DO ODDANIA umeblowany pokój od 1 kwietnia. Wiadomość u Bornsztajna. Piotrkowska 85, m. 58.

DO WYNAJĘCIA umeblowany pokój z wszelkimi wygodami — centralne ogrzewanie, telefon, w luksusowym domu dla solidnego pana. — Oglądać można od 3—5 pp., Gdańska 43, m. 2.

UMEBLOWANY pokój słoneczny z wszelkimi wygodami, telefonem do oddania. Wiadomość: Narutowicza 36, m. 19.

POKÓJ, winda, centralne, telefon, dla pojedyńczego kulturalnego pana do wynajęcia od zaraz. Piotrkowska 56, m. 7.

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57, m. 18.

5-POKOJOWE mieszkanie, wszelkie wygody, słoneczne, w czystym domu, do wynajęcia 1 lipca. Przejazd 19 (Kilińskiego 93).

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice“ są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki“.

P. T. WŁAŚCICIELE domów i administratorzy. Przyjmę kilka domów w konserwację w zakresie ślusarstwa. Zgłoszenia ślusarnia telef. 275-96, ul. 6-go Sierpnia Nr 1.

DZWOŃ tel. 247-90. Pośpieszna Pomoc Krawiecka „Wygoda“, Narutowicza 13. Czyszczenie fasonowanie kapeluszy.

Nauka i wychowanie

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki (moskiewskie konserwatorium) udziela lekcyj gry fortepianowej oraz francuskiego po dłuższym pobycie w Paryżu. G. Hurwicz - Sztyllerowa, Aleja 1-go Maja 9, m. 6.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3.

Najlepsza
ŚMIETANKA i MLEKO
Zakładów Mleczarskich
„ZDROWIE“ tel. 140-42

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE
I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

DR. MED.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6 tel. 234-12
przyjmuje od 8—11, 2—4 i 6—9 wiecz.

Do akt Nr Km. 2091/37

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Al. 1-go Maja Nr 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 marca 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Zawadzka Nr 35 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 651.—, a mianowicie: 40 paczek przędzy bawełnianej wagi po 4,5 kg. paczka, biurka, kozetki, legary zbite z niemalowanych desek, drabinki składanej, piecyka, fotelu, taborecika i krzesełka, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 25 marca 1938 r.

Komornik:
(—) St. SULKOWSKI

Sprawa firmy „Wiktor M. Künstler“ p-ko firmie: „Sprzedaż Przędzy A. Bresler“.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł.

Dr Reicher
POWRÓCIŁ
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
Leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28. Tel. 201-93
przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 wiecz. w niedziele i święta od 9 — 11

Numer akt VII. Km. 531/38

OBIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, VII-go rewiru Włodzimierz Gamburcew, mający kancelarię w Łodzi, ul. Magistracka Nr 1 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 4 kwietnia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Pomorska Nr 40, odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do F-my „Ika“ Zakłady Radiotechniczne, składających się z frezarki, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.600.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 21 marca 1938 r.

Komornik:
W. GAMBURCEW

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika“ i „Express“ w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“ Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.